Nr. 37. Czwartek 7 Lutego 1878. Rok 68

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany książę Auersperg! Ze względu na pilną potrzebę dalszego prowadzenia i ukończenia rokowań ugodowych, widzę się spowodowanym powołać napowrót do urzędu ministerstwo pod Pańskiem kierownictwem dotąd zostające.

Wiedeń 4 lutego 1878

Franciszek Józef m. p.

Auersperg m. p.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 29 stycznia, nadać najłaskawiej księgarzowi Janowi Pellarowi i kupcowi Izaakowi Matznerowi w Rzeszowie, w uznaniu ich wieloletniej pożytecznej działalności w charakterze assesorów sądu handlowego, pierwszemu złoty krzyż zasługi z koroną a drugiemu złoty krzyż zasługi.

Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Natana Kallira na prezydenta a Alfreda Hausnera na wiceprezydenta izby handlowo-przemysłowej w Brodach na r. 1878.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, dnia 7 lutego.*

Większość Izby deputowanych t. j. stronnictwo wiernokonstytucyjne musi dać rychłą odpowiedź na ostatnie odezwanie się ks. Auersperga. Czy zrobi niezbędne ustępstwa i umożliwi tem zakończenie akcyi ugodowej, czy przeciwnie wytrwa na dawnem stanowisku i koniecznie wywołać zechce zamęt polityczny z niedającym się przewidzieć kresem i rezultatem — w jednym i drugim wypadku rychła odpowiedź jest niezbędna. Nadeszła zatem chwila bardzo krytyczna dla stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Będzie to próba ogniowa nietylko jego zmysłu praktycznego, lecz nadto stopnia, w jakim przejmuje się względami na całość monarchii i jej państwowe interesa. Gdyby takiej sytuacyi wewnętrznej towarzyszył głęboki pokój na zewnątrz, stronnictwo wiernokonstytucyjne mogłoby wahać się a nawet prowokować nowe przesilenie. Ale dziś sytuacya zewnętrzna każe patryotycznej wyrozumiałości zapomnieć o wszelkich względach na drażliwość ambicyi stronniczej i indywidualnej, o wszelkich hazardach i experymentach. Lepsze bywa wrogiem dobrego a dziś jest nim stanowczo.

Skandale i ciągle skandale wypełniają kronikę parlamentarną w Wersalu. Większość republikańska doprowadza swoją stronniczość przy sprawdzaniu wyborów konserwatywnych do granic niegodnych reprezentacyi narodu tak wielkiego jak francuski, a mniejszość tracić zaczyna zimną krew i opuszcza Izbę. albo spiera się do upadłego z Gambettą. Gdyby nie sympatya dla Francyi i wiara w refleksyę zbawienną, która po dzisiejszem rozpasaniu namiętności prędzej lub później ogarnąć musi społeczeństwo, trzebaby ze wstrętem odwrócić się od scen parlamentarnych w Wersalu i traktować parlament wersalski tak, jak traktowano hiszpańskie kortezy w czasie największego chaosu. A nie wiele już braknie, ażeby analogia między parlamentem francuskim a kortezami hiszpańskimi stała się kompletną. Niechby wreszcie analogia ta stała się jaknajprędzej zupełną, jeżeliby i konsekwencye były takie same w Paryżu jak w Madrycie, t. j. jeżeliby się znalazł wreszcie i tu człowiek zdolny do położenia kresu rewolucyi nieustającej. Niepodobna, żeby na widok skandalów parlamentarnych w Wersalu dojrzalsza i poważniejsza część społeczeństwa francuskiego nie uznawała, że monarchia pod jakąkolwiek firmą byłaby zbawieniem w porównaniu z obecnym stanem rzeczy. Z dzisiejszym parlamentem i w ogóle z dzisiejszym systemem Francya nie postąpi naprzód w rozwoju stosunków, bo któż zajmować się może pracami ustawodawczemi wśród zamętu nieustannego? Lewica nie wysila się na wnioski pożyteczne, lecz tylko wyzyskuje swoją przewagę. aby panować nad krajem, prawica zaś musi ciągle odpierać ataki, i stać na straży praw, które mniejszość w każdym kraju po za Francyą posiada. Wyborcy są już tak zdemoralizowani politycznie tym anormalnym stanem rzeczy, że większe znaczenie przypisują zdolności kandydata do polemicznej akcyi w parlamencie, aniżeli fachowemu uzdolnieniu do pewnej gałęzi pracy ustawodawczej. Wszakże w listopadzie z. r. w kilku okręgach padały kandydatury znakomite wobec ludzi nieznanych i nieuzdolnionych, którzy na zgromadzeniu przedwyborczem umieli dogodzić namiętnościom ogółu i frazesami zagłuszyć wszelką refleksyę.

Wobec ostatnich zajść w parlamencie francuskim jakżeż rażąco odbija spokój, powaga i godność angielskich stronnictw, walczących ze sobą w sprawie kredytów wojennych! Gladstonowi wolno nawet w chwili tak krytycznej jak obecna pochlebiać Rossyi, bronić jej każdego kroku i zalecać Anglii zupełną powolność dla planów rossyjskich. Cierpliwość i pobłażliwość torysów wobec monotonnych w argumentacyi a niesympatycznych w tendencyi mów Gladstonea zasługuje rzeczywiście na podziwienie. Kiedy przed rokiem Gladstone rozwinął jawnie sztandar russofilski, panowało przekonanie, że propagować będzie swoje zasady dotąd, dopóki nie zwycięży lub nie przekona się, iż zwycięstwo jest niemożliwe a Anglia śmiało wyda hasło wojenne. O zwycięstwie Gladstone myśleć nie może, a hasło wojenne wisi w powietrzu. Pod tym względem znowu Francya stoi wyżej niż Anglia, bo w r. 1870 całe stronnictwo pokojowe opierające się wojnie usilnie, umilkło w chwili stanowczej i przyłączyło się do większości. Pobłażliwości parlamentu dla monotonnych mów Gladstonea zaczyna już niepodzielać sama ludność; bo coraz gwałtowniej wybucha niechęć ku niemu. Padło już nawet słowo, którem w Anglii nie szafują stronnictwa walczące ze sobą najzawzięciej, padło już nawet słowo: zdrajca. Ruch wojenny nie jest dziś jak przed rokiem agitacyą systematycznie kierowaną, lecz naturalnym wybuchem namiętności i uczuć jednej części społeczeństwa. Gladstone prowadzi systematycznie agitacyę a nie lord Beaconsfield, to też zgromadzenia wigów odbywają się tak, jakgdyby role były z góry rozdane i mozolnie wyuczone, gdy tymczasem każda z ostatnich demonstracyj wojen-

---

10)

## MIEJSKI GOŚĆ NA WSI

OBRAZEK OBYCZAJOWY

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

(Ciąg dalszy.)

Na uwagę moją odparł Ksawery z wielką pewnością siebie:

— Przepraszam, bo to wszystko jedno; czy do tarczy strzelam czy do zwierza; mam nawet obszerne dzieło o myślistwie, i doskonale wiem, jak się bierze na cel każdą zwierzynę.... Są tam dokładne rysunki do tego: w zająca naprzykład mierzy się zawsze w nos, bo szybko biegnie, więc nim nabój doleci do niego, to on się troszkę posunie i akurat trafi go w serce.... A do kuropatwy w locie, to się bierze tak na ćwierć łokcia przed dzióbem....

— Zobaczymy, jak to ty będziesz strzelał?

— Zobaczymy. Wam się zdaje, że tylko wy na wsi znacie się na myślistwie. Mój kochany, nauki dziś wszystkie postępują, a teorya więcej znaczy od wprawy. Ty naprzykład zabijesz zająca, no tak jak prosty szewc zrobi buty na wsi — przypadkiem. Ale dlaczego, co, jak być powinno? — obadwaj nie wiecie, ztąd też potrzebujecie całych lat, nim dojdziecie do tej wprawy... My zaś ludzie teoryi daleko lepiej i prędzej toż samo zrobimy, bo nie zrobimy na chybił trafił, ale podług zasady....

— Niechże i tak będzie, a teraz pójdźmy na śniadanie, bo kobiety czekają.

— Mój kochany, jeszcze jedna rzecz. Rośnie tu u ciebie tatarak i chrzan?

— Och, choć na fury bierz... a na co ci te ziela?

— Wyczytałem, że to najlepszy środek na zęby; jak pokrajany korzeń tatarakowy i chrzan wysuszyć, a potem namoczyć w spirytusie przez dwa tygodnie.... Jeden mój znajomy radca w biurze dwadzieścia lat jak używa tego środka i nie zna co to ból zębów.... Radzę ci zrób to samo....

— A mój drogi, gdzie ja tam mam czas myśleć o takich lekach. Wy co innego w mieście, to tylko przemyśliwacie nad tem, jak swoje zdrowie konserwować....

— Wierz mi, znalazłbyś i ty czas na to.... Tylko wasze szlacheckie niedbalstwo stoi na zawadzie.... Okropnie jesteście zacofani....

Szczęściem że nadeszła Lincia zapraszając nas na ową kawę, bo byłbym mojemu panu filozofowi od zielonego stolika wyciął taką reprymendę co się tyczy owego zacofania i niedbalstwa, że byłby mię popamiętał. Dlatego dobrze się zrobiło, że Lincia się zjawiła, a zjawiła się w tak różowo-rozkosznym humorku, z błyszczącemi oczkami, gałązką bzu we włosach, nucąc przytem wesołą piosenkę Moniuszki, że ten safanduła Ksawery miałby chyba mleko prosto od krowy w żyłach, a nie krew naszą familijną, żeby tego wszystkiego nie widział. Jak raz oni stworzeni dla siebie — pomyślałem idąc za niemi — on i ona letkiewicze, marnujący pieniądze na fatałaszki.... Niech więc przeznaczenie spełni się nad niemi.

Z przybyciem tego gościa do nas, cały porządek domu zmienił się od razu — a mnie się koniecznie zdawało, że co dzień mamy święto. Moja Lucynka przy wielu swoich przymiotach, ma tę wspólną wielu gospodyniom wadę, że jest trochę próżną na punkcie wystawności domowej. Jak nikogo nie ma, a tylko sami swoi, żyjemy sobie porządnie ale skromnie po szlachecku. Często gęsto i mięsa zabraknie, aby nie odrywać człowieka od roboty posyłając go do miasta; czasami, o co się i krzywiłem nieraz, podadzą odgrzewaną pieczeń z dnia poprzedniego, owe jeneralne pierożki z mięsem, a co najwięcej mnie irytuje — to nieoszacowany bigosik z jabłkami.

— Moja Lucynko — mówię przebierając na talerzu owe kawałeczki mięsa pomięszane z jabłkami — zkąd ty wymyśliłaś taką potrawę?....

— Nie kapryś Auguście, nie kapryś, bigosik bardzo dobry....

— Bardzo dobry — powtarza echem niby chór w tragedyach greckich szanowne gremium rezydentek w białych czepkach zawiązanych pod brodą.

— Co to jest? czy sztuka mięsa, czy pieczeń, czy węgierski gulasz?... dalibóg nie rozumiem.... ja tego jeść nie mogę...

— Mój kochany, to cóż ja ci już będę wymyślać za potrawy! Tego nie, tego nie.... doprawdy trudno znaleźć większego grymaśnika... Pamiętam u nieboszczki mojej matki... no i ojciec nie był też taki potulny do jedzenia... a bigosik jadaliśmy dwa i trzy razy na tydzień. Teraz każę zrobić raz na miesiąc i źle.... Ciężkie czasy mój kochany.... i tak już w głowę zachodzę, że tyle się na dom wydaje...

Otóż zwykle tym ostatnim argumentem zamykano mi wszelkie protestacye, i człowiek położywszy uszy po sobie, pałaszował choć z biedą ów nieszczęśliwy bigosik — trudna rada, ciężkie czasy.

No, a teraz kiedy przyjechał Ksawery, hulaj dusza! Franciszek już nie schodzi z konia, a jeździ to tu to tam szukając różnych delicyi. Żona pachciarza, dwa razy na dzień znosi w fartuchu to masło, to jaja, to raki lub kurczęta, bo swoich było szkoda zabijać, a ty Auguście dajno dwa ruble, dajno trzy ruble, bo już wina nie ma, i piwa trzeba kazać przywieść.

— Na co?

— Widzisz, Ksawery w mieście przyzwyczajony do piwa, on to woli niż wino....

A najgorsza sprawa to była z tem pieczeniem chleba, bułek i różnych kręconych figlasów. Regularnie dwa razy na dzień szedł z nieckami i kwartą Walenty przez mój pokój do spiżarni, a wracał obciążony piramidami mąki, obstawionemi gromadą jaj i bryłą masła.

— Co wy tak pieczecie ciągle moja Lucynko? — zapytałem niechcący...

— Tylko też się do kuchni nie wtrącaj Auguście.... Fe, to brzydko na mężczyznę kiedy chce wtykać nos do garnków.... Pieczemy, bo potrzeba... Ot lepiej, żebyś kazał Franciszkowi jechać po drożdże do Wolicy, a nie do miasta.... Ten Icek szachraj to tylko samą wodę przysyła....

— Oczywiście proszę wielmożnego pana szczerą wodę — powtarza jak zwykle Walenty, wylewając na rękę z butelki sianem zatkanej trochę owych drożdży. — Niech wielmożny pan sam zobaczy, czy to sposób, aby na tem ciasto mogło urość....

— Co ja się na tem rozumiem, dajcie mi pokój... to tylko wiem, że wszyscy od niego biorą....

— To też tak samo narzekają.... Będąc na twojem miejscu, tobym mu nie zapłaciła nic....

— Bo i nie warto nic płacić — dodaje kucharz....

— Ależ ja mam z nim umowę roczną... daję mu sążeń drzewa....

— To też że u ciebie zawsze takie gospodarstwo, że kto nie chce, korzysta z ciebie...

— No no, już niech jedzie do Wolicy, niech jedzie... a Icka jak będę w mieście zwymyślam....

Co się tyczy ubrania moich dam i całego sztabu, to wszystko było rzeczywiście po świątecznemu wyfiokowane. Nawet Kwapiszewska, której najparadniejszym strojem był niefałdowany watowy szlafrok w żółte z zielonem pasy — chodziła jak upiór czerwona, pociła się, a nie chciała zdjąć tego

nych miała mniej więcej charakter improwizacyi płynącej z głębi przekonań. Może zatem cierpliwość i pobłażliwość większości parlamentarnej dla mów Gladstonea jest właściwie tylko wyrazem lekceważenia, które wśród dzisiejszych stosunków niebyłoby nieusprawiedliwionem.

## KORESPONDENCYE

**Wiedeń,** 4 lutego.

Podczas gdy w zeszłym tygodniu sam dymisyonowany gabinet nie wiedział jeszcze, kiedy i jak się skończy przesilenie, rokując mu trwanie może dwutygodniowe jeszcze, dziś nagle dowiadujemy się o przewidywanym zresztą końcu, t. j. o rekonstrukcyi gabinetu *in capite et membris*. Przyczyną dymisyi był brak widoków przeprowadzenia w Izbie poselskiej dzieła ugody w formie projektowanej przez rząd, podstawą więc programu przyszłego gabinetu miało być, jak pisałem dawniej, niezmienne przeprowadzenie dzieła ugody, gdyby kompaciscent zalitawski nie okazał może skłonności do pewnych ustępstw. Posłuchania informacyjne niektórych znamienitszych posłów u Najj. Pana nie otworzyły wprawdzie widoków przeprowadzenia taryfy celnej i co się z nią wiąże; z drugiej strony też pobyt p. Tiszy w Wiedniu dał pewność braku skłonności Węgrów do ustępstw; ponieważ atoli właściwie dymisya gabinetu nie dopuściła całkowitego rozwoju wypadków, czyli innemi słowy wyprzedziła oświadczenie się pełnej Izby, w której nie rozpoczęły się były jeszcze rozprawy nad taryfą celną, i ponieważ nadto Najj. Pan nabrał przekonania, że żaden inny gabinet nie byłby zdolny przeprowadzić dzieła ugody do końca, przeto najwyższe postanowienie, prawdopodobnie przyspieszone pobytem p. Tiszy w Wiedniu, wypadło w tym duchu, że dymisyonowany gabinet powinien objąć ster rządów na nowo celem przeprowadzenia ugody, a przynajmniej celem poddania spornych projektów ugodowych regularnemu, aż do ostatka parlamentarnemu traktowaniu.

W tym celu też gabinet ponownie powołany natychmiast podjął przerwany w sprawie ugody wątek styczności z Izbą i zwołał na dziś po południu prezesów kilku frakcyj parlamentarnych na konferencyę do prezesa gabinetu. Niewiadomo jeszcze, jakie tam złożono oświadczenie, ale czy pomyślne czy niepomyślne dla przeprowadzenia spornych projektów, tyle jest rzeczą pewną, że projekty te przejdą teraz przez obie Izby Rady państwa wedle wszelkiej formy i od rezultatu dyskusyi obu Izb tak austryackich jak węgierskich dopiero zależeć będzie dalszy rozwój wypadków.

Chwilowo tedy skończyło się przesilenie i formalnie przynajmniej rozpoczyna się nowy okres ministeryalny, a minionemu wypadałoby po zwyczaju poświęcić pogląd retrospektywny. Nie można na tem miejscu kusić się o jaki taki pogląd na czynności każdego z osobna ministerstwa przez tak długi okres żywota, dziś odrodzonego znów gabinetu; ale dopełnię obowiązku tego, ile się to da z pamięci i na razie, przynajmniej względem jednego ministerstwa, które specyalnie Galicyę obchodzi, bo dla Galicyi szczegółowo istnieje i przez rodaka jest piastowane. Główne tylko momenty podnosząc z czynności pana ministra Ziemiałkowskiego, pragnąłbym uprzytomnić krajowi, że w epoce, kiedy praca organiczna, której jądro stanowią interesa ekonomiczne i oświata, stała się hasłem naszem i być powinna najwłaściwszą naszą wielką polityką, wiele, bardzo wiele zawdzięcza Galicya dbałości ziomka, zasiadającego specyalnym przywilejem w radzie korony — że pominę nawet doniosłe znaczenie samego tego przywileju specyalnego dla Galicyi. Potrzeba tylko potrącić o ten lub ów przedmiot, aby od razu przywieść na pamięć całe znacznie jego, bez zapuszczania się w szczegółową ocenę. Przypominam tedy: urządzenie szkoły sztuk pięknych w Krakowie i oddanie jej pod kierownictwo mistrza Matejki; utworzenie wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; założenie szkół koszykarstwa w Krakowskiem; wyniesienie szkoły Czernichowskiej do rzędu wyższych zakładów rolniczych; uzupełnienie gimnazyum w Jaśle; zamienienie techniki lwowskiej na akademię politechniczną; utworzenie szkoły leśniczej we Lwowie z wyjednaniem dla uczniów jej prawa jednorocznej służby wojskowej; założenie szkoły rysunków przy muzeum miejskiem we Lwowie; założenie szkoły modelowania przy tejże instytucyi; wyjednanie subwencyi dla szkoły Dublańskiej; utworzenie niższego gimnazyum w Złoczowie; uzupełnienie szkoły realnej w Stanisławowie; założenie szkoły garncarskiej w Kołomyi; wyjednanie stypendyów dla inżynierów kultury krajowej, tudzież dla Stowarzyszenia pracy kobiet; podwyższenie subwencyi na cele rolnictwa w ogóle z 18 na 70 i kilka tysięcy złotych.

Te są główne momenty działalności p. dr. Ziemiałkowskiego z bezpośrednim dla kraju pożytkiem.

Na zakończenie listu ostatniego wyraziłem wątpliwość co do skłonności Niemiec do zgodzenia się na projektowany przez hr. Andrassego kongres. Dziś dochodzi mię wiadomość, że Niemcy przystały na pomysł areopagu europejskiego, pozbywszy się obaw, iż prócz sprawy wschodniej mogłoby które z mocarstw europejskich poważyć się na wystąpienie z innym tematem. Zawieszenie broni i stypulacye pokojowe między Rossyą a Turcyą już podpisane, jak wam pewno zkądinąd już wiadomo. Płyniemy tedy pełnemi żaglami ku pokojowi, ale niektórzy sternicy nawy europejskiej płyną ku pokojowi nie jako do portu, który jest ostatnim celem podróży, lecz jako do przystani dającej chwilowe tylko schronienie; płyną z obawą, że w pokoju samym będą zarodki wielkich w bliższej lub dalszej przyszłości niebezpieczeństw.

## Rada państwa.

*†* **Wiedeń,** 5 lutego. (Koresp. *Gaz. Lwowskiej.*) Co wczoraj w nie całkiem jeszcze stanowczej formie pojawiło się w kilku dziennikach tutejszych (a co nas doszło tegoż dnia, t. j. w poniedziałek, w formie zupełnie już stanowczej; przyp. Red. *Gaz. Lw.*), dziś na posiedzeniu Izby poselskiej stwierdzone zostało z urzędu. Prezes gabinetu, książę Auersperg odczytał pismo odręczne Najj. Pana, powołujący dawny gabinet na nowo do steru władzy wykonawczej, dając zarazem krótki pogląd na przebieg przesilania ministeryalnego i wyłuszczając również krótko zadanie rządu ponownie powołanego i nadzieje, które żywi korona. Izba w milczeniu przyjęła do wiadomości oświadczenia księcia prezesa gabinetu, poczem zaraz przeszła do porządku dziennego. Było to to samo milczenie wymowne, którem przyjęto przed niespełna dwoma tygodniami wiadomość o dymissyi gabinetu.

Mamy tedy znów ministerstwo, a z chwilą tą kończy się drobna praca parlamentarna, aby ustąpić miejsca ważnym i kto wie w jakie następstwa brzemiennym rozprawom. Już w przyszły piątek rozpoczną się na nowo obrady nad projektami ugody. Nieświetnie przedstawia się horoskop co do rezultatu tych obrad; ostatecznie jednak... może znajdzie się większość, która rozstrzygnie sprawę w duchu wynurzonej z najdostojniejszego miejsca otuchy. Głosy polskie raz już, w sprawie bankowej, przychyliły szalę na rzecz interesu monarchii; spodziewajmy się, że teraz, gdy zwycięztwo tegoż interesu więcej staje się wątpliwem, nie zabraknie w Izbie ani jednego głosu polskiego. Jakże dobrzeby było, gdyby nowo obrani pp. Włodek i Hausner mogli zająć już swoje krzesła i gdyby przybyli także pp. hr. Golejewski i książę Sanguszko! Cztery to głosy tylko, ale od jednego może dziś zawisnąć nieobliczony w następstwach rezultat.

Z dzisiejszego posiedzenia warto jeszcze zaznaczyć w tych uwagach wstępnych fakt dość ciekawy, że w sprawie interpretacyi § 18go ustawy o sile zbrojnej Izba uchwaliła nietylko wnioski komissyi, lecz i wniosek p. Krzeczunowicza, który był motywowany z stanowiska przeciwnego wnioskom komissyi i miał je zastąpić.

Zagaił posiedzenie prezes Rechbauer o godz. pół do dwunastej w obecności wszystkich ministrów prócz chorych pp. bar. Lassera, dra Stremayera i hr. Mansfelda.

Prezes ogłasza rezultat dokonanego na ostatniem posiedzeniu wyboru komissyi ustawy kwaterunkowej. Na 18 członków wybrany jest jeden tylko Polak, p. Kamiński, choć Koło polskie kandydowało jeszcze p. Petrowicza.

Pismo z ministerstwa handlu donosi o sankcyonowaniu ustawy o zmianie umowy z Towarzystwem kolei południowej co do budowy portu w Tryeście.

Między petycyami i podaniami jest memoryał geodety Steidla w sprawie wadliwości systemu, którego dotychczas się trzymano w regulacyi podatku gruntowego, zawierający propozycye reform wraz z prośbą przekazania ich osobnej komissyi ku ocenieniu.

Prezes gabinetu książę Auersperg zabiera głos, by odczytać co następuje (w dosłownym przekładzie): Pozwalam sobie oznajmić wysokiej Izbie, jako JCK. Apostolska Mość raczył wystosować do mnie następujące pismo odręczne: (podajemy je w części urzędowej. — *Red.*)

Poczytuję to za obowiązek rządu, aby dać niektóre wyjaśnienia o wypadkach, które tego najwyższego pisma odręcznego stały się pobudką. Rząd, przekonawszy się, iż co do ważnych punktów projektów odnoszących się do ugody nie może liczyć na przychylność większości tej wysokiej Izby, poczytał sobie za obowiązek konstytucyjny powiadomić o takowym stanie rzeczy koronę i prosić o zwolnienie z urzędu, w czem też najmiłościwiej mu pofolgowano. Cesarz JMć. wszedł tedy w bezpośrednią z wybitnemi, znamienitemi z tej wysokiej Izby osobami styczność i nabrał przekonania, że niepodobną jest rzeczą utworzyć nowe ministerstwo, któreby zdołało poręczyć przeprowadzenie bez zmiany ugody ułożonej między obu rządami. Ponieważ atoli korona największą przywiązuje wagę do bezzwłocznego i ile możności najszybszego poprowadzenia w dalszym ciągu i ukończenia rozpraw nad projektami odnoszącemi się do ugody, przeto Cesarz JMć., odwołując się do patryotyzmu naszego, wystosował do nas wezwanie, byśmy na nowo objęli urząd, aby ile sił naszych przyczyniać się do osiągnięcia owego celu. Najj. Pan oddaje się w tym względzie oczekiwaniu, że ostatecznie powiedzie się za pomocą wzajemnego oddania sobie słuszności i usposobienia pojednawczego, dojść do porozumienia w duchu odpowiednim interesowi obopólnemu i dobru całości. My zaś uczuliśmy się w obowiązku wobec trudnych okoliczności i poważnego w położeniu rzeczy nastroju, nie bacząc bynajmniej na własne osoby, pójść za tem wezwaniem najwyższem i objąć znów spraw publicznych sternictwo. Ufni w patryotyczne wys. Izby usposobienie, zwracamy się do niej, z prośbą, aby ile można najszybciej pospieszyła z dalszemi rozprawami nad projektami odnoszącemi się do ugody.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Z parlamentu angielskiego.)**

Na posiedzeniu Izby niższej z 4 b. m. sir Northcote oświadczył na zapytanie, że nie otrzymał wcale stanowczego zawiadomienia urzędowego o żądaniu Rossyi odzyskania Bessarabii, ani też o czasie trwania rozejmu. Jedynem zawiadomieniem jest odpis depeszy Porty do Mussurusa baszy, oznajmiającej zawarcie rozejmu dnia 31 stycznia i nakaz wstrzymania kroków wojennych. Jest to o tyle zadawalającem, że zawarcie rozejmu położyło koniec rozlewowi krwi. Ashbringowi odpowiada Northcote, że otrzymał broszurkę ogłoszoną w Konstantynopolu p. n. *Irresponsabilités* i ma powód do mniemania, że listy niektóre w niej zawarte są autentyczne, lubo stanowczych na to nie ma wyjaśnień.

Następnie na wniosek Forstera prowadzono dalej obrady nad kredytem. Pierwszy zabrał głos Gladstone przy wielkich oklaskach. Rzekł on, że od chwili wniesienia kredytu, nawet od wniesienia poprawki, położenie zmieniło się. Rozejm uchylił wszystkie obawy a kredyt stał się niepotrzebnym i żaden już interes angielski nie jest zagrożony. Mianowicie wobec zobowiązania się ks. Gorczakowa co do Konstantynopola, żądany kredyt niema podstawy realnej. Kredyt jest próbą połączenia oręża z układami. Próba to wcale licha, zwłaszcza jako wstęp do konferencyi. Polityka rządu zniweczyłaby zasadę powagi moralnej państw przewodnich i jest krokiem wiodącym do barbarzyństwa i do siły, zamiast do rozumu. Uchwała okazałaby niejedność w narodzie, lepiej przeto obrać drogę zgodności. Mowca pragnie dać rządowi siłę zjednoczonego narodu, któryby go wspierał w uzyskaniu wpływu na konferencyi, aby skłonić Rossyę do zrzeczenia się roszczeń do Bessarabii, która ją zrobiła dawniej państwem naddunajskiem. Wspierałby on rząd w celach uzyskania wolnej żeglugi na Dunaju i w staraniach o zapewnienie najlepszych dla Turcyi warunków, o ile te nie dają prawa do popełniania okrucieństw nad poddanymi Mowca sądzi, że Turcya powinna zapłacić gruby haracz i spodziewa się, że Anglia wespół z innemi mocarstwami działać będzie ze względu na Dardanelle. Anglia może także reprezentować prowincye helleńskie na konferencyi; pragnie on tylko, aby koncesye uzyskane dla poddanych tureckich za pomocą oręża rossyjskiego, nie zostały uszczuplone.

Dalej Gladstone porusza myśl, aby zamiast kredytu uchwalić adres obu Izb do korony, przyrzekając rządowi wsparcie na konferencyi i uznając to, co zostało zrobionem na korzyść chrześcian w Turcyi. Mowca kończąc wyraża nadzieję, że adres będzie wyrazem zamiaru utrzymania wpływu Anglii we wszystkich kwestyach między Turcyą a jej poddanymi w sposób odpowiedni dawnym szlachetnym tradycyom angielskim, wspierając dobrze urządzoną administracyę, która sama jedna zapowiada przyszły pokój i pomyślność. (Długie oklaski).

Hardy, minister wojny, odpiera zarzut, jakoby rząd zachęcał Turcyę do wojny. Rzeczywiście stało się to przez Gladstona i jego wspólników. Minister zbija energicznie zaczepki przeciw prezesowi gabinetu i oświadcza, że projekt adresowy Gladstona jest nie do przyjęcia. Warunki rossyjskie są jeszcze nieznane. Rossyanie doszli do punktu, który w razie spełznięcia układów o pokój, mógłby się stać bardzo niebezpiecznym dla Turcyi i Europy. Do prowadzenia wojny nie wystarczyłoby 6 milionów, dla tego parlament miałby sposobność przed wybuchem wojny wyrazić swoje zdanie. Potrzeba jednak być przygotowanym, gdyż w tych czasach wojny zwykle nagle wybuchają. Podstawy pokoju są bardzo niejasne. Gorczakow wprawdzie przystał na wykreślenie klauzuli co do Dardanelli, ale znajduje się ona także między podstawami pokoju. Rząd pragnie uchwały Izby dla opieki interesów angielskich i aby na koncercie europejskim mógł wystąpić na korzyść ras uciśnionych ludzkości. (*Oklaski*).

Forsyth oświadcza, że lubo ufa rządowi, dałby pierwszeństwo wnioskowi Gladstona. Wolff mówi za polityką rządu. Chaplin zbija wniosek Forstera i uderza natarczywie na Gladstona, który z polityka wysoko poważanego stał się niezmordowanym wędrującym agitatorem. Childers gani rząd, że nie przyjmuje zawieszenia broni ofiarowanego przez opozycyę i nazywa politykę rządu chwiejną, słabą i wyzywającą. Dalsze rozprawy odłożono na dzień następny.

**(Obronność Konstantynopola.)**

Pochód wojsk rossyjskich ku Konstantynopolowi dał pochop do roztrząsania kwestyi, czy Turcy zdołaliby przez czas dłuższy bronić swej stolicy. Ponieważ Porta panuje zupełnie na Propontydzie i morzu Czarnem, więc Rossyanie mogliby uderzyć na Konstantynopol jedynie od strony lądowej. Dwa wielkie szlaki wojskowe stoją im w tym celu do dyspozycyi: północny przez Kirklissi-Serai i południowy, stara droga justyniańska przez Czatal-Karasztiren. Bardzo ciekawe są spostrzeżenia, które marszałek Moltke spisał w znanem swem dziele o kampanii z r. 1829. Pisze on: „Ruiny murów Atanazego, ciągnących się w poprzek przez całe międzymorze konstantynopolskie, stanowią linię obronną a stanowiska na wielkiej drodze pod Bujuk i Kuczuk-Czekmedże są prawie nie do wzięcia. Te ostatnie stanowiska można wprawdzie obejść na północnej drodze przez Czataldże i Citros, niemniej i na drodze prowadzącej z Kara-Burnu przez Bogheskjü, ale i

---

papuziego munduru. I mnie codzień Adamek przynosił świeże kołnierzyki i mankiety, a zwyczajną drelichową katankę tak gdzieś głęboko schowała żona, że musiałem od samego rana stroić się w nową, dotąd tylko na wizyty używaną żakietę.

Co się tyczy Ksawerego, nie widziałem jeszcze człowieka, któryby tak wsią był zachwycony jak on. Poprostu z namiętnością skąpca exploatował każdą godzinę dnia, aby tylko być na świeżem powietrzu i rozkoszować się pięknością natury. Wypiwszy swoje mleko o piątej z rana, zabierał nóż myśliwski, gazetę, tytoń — maszynkę do ognia i szedł do pobliskiego lasu. O ósmej regularnie wracał z pękiem leśnych kwiatów, lub kilku sztukami grzybów wiosennych, zwanych smorzami. Raz nawet, z powodu takiej wycieczki rannej napędził nam nie mało strachu. Upływa godzina ósma, dziewiąta, dziesiąta — mojego Ksawerego nie ma.

— Co to jest? — pytają kobiety.

— Ja nie wiem.

— Chyba mu się jakie nieszczęście przytrafiło? — mówi przerażona Lincia. — Może się zastrzelił, albo spadł z drzewa....

— Dubeltówka jest w pokoju, więc nie miał się czem strzelać, a po drzewach o ile wiem nie łazi....

— Może go kto napadł, albo zachorował nagle, to takie delikatne.... Słuchajno Auguście, możeby posłać kogo?

— Ja sam pójdę, tylko się dowiem, w którą stronę się udał... — rzeknę również zaniepokojony. I wziąwszy kapelusz i laskę, puszczam się przez ogród ku lasowi, którędy jak mi powiedziała dziewka folwarczna, szedł rano ten pan warszawski.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

na tych drogach znajduje się bardzo wiele punktów, które zwłaszcza w zimie łatwe są do bronienia. Przypuściwszy nawet, że te dwie linie i linia Kucznk-Czekomedże byłyby dla Turków stracone, to Knstantynopol mimo to mógłby jeszcze silny stawić opór. Konstantynopol, to jest właściwe miasto, mające, jak wiadomo, formę trójkąta, leży pomiędzy morzem Marmara i zatoką zwaną Złotym Rogiem, trzeci zaś front, zwrócony ku lądowi, zasłonięty jest murem mającym 8000 kroków długości a 11—12 metrów wysokości. Mur ten potrzeba tylko obsadzić strzelcami. Co 60 do 80 kroków widać tu wieże z kilka sklepionemi piętrami nie urządzone jednak do obrony artylerzyckiej. Najkorzystniejszy przystęp do murów Konstantynopola od strony lądowej przedstawia teren pomiędzy strumykiem Togdżilar a zatoką. Dość stromo ku tej ostatniej spadający pagórek i otwarte przedmieście Ejub byłyby dla posuwającego się naprzód nieprzyjaciela dość dobrą osłoną. Atoli u stóp owego pagórka w odległości dwóch kilometrów od muru lądowego wznosi się ogromny budynek zaopatrzony w wysokie flankujące wieże. Są to koszary Ramid-Isziflir urządzone dla 5- do 6000 ludzi. O 3000 metrów dalej na lewo na wielkiej drodze adryanopolskiej wznosi się jeszcze większy budynek również zaopatrzony w wieże. Te olbrzymie koszary tworzą w połączeniu z znajdującym się pomiędzy niemi również silnie zbudowanym wielkim szpitalem niejako detaszowane forty, w których może się pomieścić 14,000 ludzi i są wybornemi skrzydłowemi punktami oparcia dla wojska. Zapomocą dobrze założonych szańców polowych możnaby bardzo utrudnić atak na wojsko, które ma na swych tyłach zasoby wielkiego miasta. Daleko mniej od samego Stambułu są zabezpieczone przedmieścia Pera, Kassingesre i t. d. Przedmieścia te są otwarte i mieszczą w swych murach przeszło 100.000 ludzi w większej połowie Greków, Armeńczyków, „Franków“ i żydów. Na nieszczęście właśnie tu znajdują się największe zakłady wojskowe i marynarskie, arsenał, magazyny morskie, doki, składy artylerzyckie, gisernia dział, fabryka karabinów i t. d. Wprawdzie Galata stanowi rodzaj cytadeli, ale jest zwrócona ku portowi i nie może się w niczem przyczynić do obrony strony lądowej i nie broni też żadnego z wyżej wymienionych zakładów. Ale i tutaj można bronić przystępu ze skutkiem.“ Atak nieprzyjacielski napotkałby na bardzo wiele przeszkód, zwłaszcza, że Konstantynopola nie można wcale cernować.

Co się tyczy sił, którychby Porta mogła użyć w pierwszej chwili do obrony muru atanazyańskiego, trudno je na razie dokładnie obliczyć. W ogóle można przypuścić, że Porta do obrony pozycyj stambulskich ma w każdym razie 20,000 ludzi, których odwaga bynajmniej nie jest złamaną, i że to wojsko może jeszcze być wzmocnionem resztkami armii Sulejmana baszy. Do tego należy jeszcze dodać gwardyę narodową i świeżych rekrutów. Co Moltke mówi o rossyjsko-tureckiej kampanii z 1829 r.: „Dotychczasowe sukcesy rossyjskie nie wystarczają bynajmniej na to, aby pozbawić Turcyę wszystkich środków obrony, ale rozkiełznany przez nie żywioł rozprężenia popchnie Portę skuteczniej aniżeli wojsko nieprzyjacielskie do zawarcia niekorzystnego dla niej pokoju,“ da się zupełnie zastosować i do obecnej chwili.

**(Z albańskiego teatru wojny).**

Dwa zdarzenia na albańskim teatrze wojny — pisze z Cetynii 23 stycznia sprawozdawca *Pol. Corr.* — ustalą wpływ Czarnogóry na długo w północnej Albanii. Jednem z tych zdarzeń jest zdobycie Dulcigna a drugiem zwycięstwo Marka Miljanowa nad szczepem albańskim, zwanym Hoti, pod Diwoszem. W tym samym czasie, w którym ks. Mykita nakazał zaatakować Dulcigno, polecił Marko Miljanow uderzyć na Hotów, ażeby zapewnić sobie na każdy wypadek i z tej strony zamierzoną operacyę przeciw Skodrze. Dnia 18 stycznia z rana zbliżyli się Czarnogórcy pod osłoną nocy do fortecy Dulcigno i przypuścili szturm ze wszystkich stron. Atakiem kierowali wojewodowie Maso Wrbica i Plamenacz. W samem mieście były skoncentrowane dwa albo trzy bataliony nizamów i trochę albańskich mustehafizów. Czarnogórcy wykonali atak o wczesnej godzinie porannej, aby zaskoczyć znienacka załogę. Główny atak przypuszczono od strony morza, gdzie fortyfikacye są najsłabsze. Oczekiwania zawiodły, albowiem cała załoga turecka była już na nogach a co gorsza, zarzuciły pod Dulcigno kotwice dwa tureckie okręty pancerne i skierowały działa swe na punkt, w którym stało najwięcej Czarnogórców, przygotowanych do ataku. Zapóźno spostrzegli Czarnogórcy te dwa pancerniki, ale nie mogli się już cofnąć i musieli przypuścić szturm do fortyfikacyj. Mimo przygotowania załogi do obrony, byliby Czarnogórcy z łatwością zajęli fortecę, gdyby nie piekielny ogień pancerników tureckich, który w niespełna pół godziny zmiótł im 130 ludzi. Po zaciętej walce weszli Czarnogórcy do miasta. Straty Turków były bardzo znaczne z powodu zaciętej obrony. Padło ich około 400 a 500 dostało się do niewoli. Jeńców odstawiono do fortu Nehaj. Ks. Mykita był bardzo rozgniewany z powodu znacznych strat, poniesionych przy tym szturmie. Gniew jego został ułagodzony sukcesem, odniesionym przez Marka Miljanowa nad Hotami. Szczep Hotów — przeważnie sami mahometanie, nienawidzi od wieków Czarnogórców. Gdy jednak przed wkroczeniem Czarnogórców do Albanii, kilka szczepów albańskich wysłało deputacye do grodu Daniły z zapewnieniami uległości i przywiązania do księcia Czarnogóry, deputacya Hotów była najliczniejszą. Ta deputacya złożyła najuroczystsze zapewnienie uległości i wiecznego przywiązania do księcia Mykity i prosiła, ażeby książę zaopatrzył cały ten szczep w kilka tysięcy karabinów odtylcowych. Ale ks. Mykita był tym razem bardzo ostrożny i nie ufał Hotom. Miał zupełną słuszność, gdy bowiem w kilka tygodni później zauważano pomiędzy niektóremi szczepami albańskiemi nieprzyjazne wobec Czarnogóry usposobienie, wystąpili najliczniej i najgroźniej Hotowie i zmusili nawet Marka Miljanowa do cofnięcia się za Medun. Oburzony tem postanowił ks. ukarać Hotów przykładnie. W tym celu Marko Miljanów uderzył na Hotów i Malisorów, oszańcowanych niedaleko Diwoszu i Podgorycy i zadał im straszną klęskę. Kilkaset Hotów zostało na miejscu, pomiędzy nimi także syn naczelnika tego szczepu. Miljanów kierował atakiem tak zręcznie, że Czarnogórcy mieli tylko 30 zabitych i rannych. Wielu jeńców sprowadzono do Rieki. Jeńców tureckich używają Czarnogórcy do transportu swych rannych żołnierzy z Rieki do Cetynii. Dnia 21 stycznia wysłano wszystkie wojska książęce stojące na wybrzeżu do Skodry. W tem mieście mają panować bardzo naprężone stosunki między załogą wojskową a ludnością cywilną. Ludność cywilna oświadczyła, że nie chce walczyć przeciw Czarnogórcom; jeżeli kto ma ochotę bić się z nimi, niech opuści natychmiast miasto. Ks. Mykita wysłał do Skodry 22 z. m. komendanta batalionu Wuko Pejowicza z dwoma adjutantami, ażeby oświadczył mieszkańcom, że nie ma zamiaru strzelać na miasto i że w razie dobrowolnego poddania się ręczy wszystkim mieszkańcom, iż życie ich i mienie będzie szanowane. Niektórzy są zdania, że ten środek poskutkuje“. Tymczasem jednak skończy się na ochocie, gdyż w skutek zawieszenia broni musiały ustać także operacye przeciw Skodrze albańskiej.

# KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z Swej prywatnej szkatuły 200 zł. komitetowi, zajmującemu się budową kościoła rz. k. w Baligrodzie.

= **Zapory śnieżne** między Lwowem a Przemyślem zostały już usunięte a pociągi rozpoczęły kursować znowu regularnie.

= **Na cześć marszałka** krajowego JE. hr. Ludwika Wodzickiego, który wracając z Wiednia do Lwowa, zatrzymał się przez kilka dni w Krakowie, odbył się w mieście tem pozawczoraj bankiet, przy bardzo licznym udziale znakomitości i reprezentantów rozmaitych instytucyj krakowskich. Pierwszy toast wzniósł prezydent miasta Krakowa dr. Zyblikiewicz i wyliczając instytucye nadane krajowi przez monarchę, „odniósł myśl swoją do wspaniałego ich Dawcy, aby uprzytomnić i przy tej sposobności, jak zawsze, że winniśmy je wyłącznie i jedynie Najj. Panu“ — i wezwał zgromadzonych do wychylenia toastu na cześć Jego Cesarskiej Apostolskiej Mości. Następnie prezes rady powiatowej krakowskiej, p. Paweł Popiel, w krótkiem przemówieniu wzniósł toast na cześć gościa. Pan marszałek krajowy podziękował obszerniejszą mową i wzniósł toast na cześć miasta Krakowa. Przemawiali jeszcze na uczcie rektor uniwersytetu dr. Zoll i ks. kanonik Pelczar.

— **W kasynie mieszczańskiem** dany będzie w sobotę wieczorek z tańcami. Wstęp dla członków i żon tychże wolny. Dzieci płacą po 50 ct, zaś obcy, przez członków wprowadzeni mężczyzni, po 2 złr., kobiety po 1 złr. od osoby. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista zapisu otwarta tylko do godziny 6 wieczór w sobotę.

— **Bal polski** odbędzie się w Wiedniu 14 lutego pod protektoratem Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika na dochód ubogiej młodzieży polskiej, uczęszczającej na uniwersytet w stolicy austryackiej. Bal ten odbędzie się w salach towarzystwa przyjaciół muzyki.

≏ **Frieman w Wiedniu.** Piszą nam z Wiednia pod dniem 4 b. m. co następuje: W wybrednej właśnie co do muzyki nad błękitnym Dunajem stolicy, która zwykła składać dowody nieprawdziwości słów, że *nemo propheta in patria*, gdyż własnym tylko mistrzom nie szczędzi poklasków i uwielbienia, trudna bywa sprawa dla artystów obcego pochodzenia. A nadto w chwili, gdy pojawia się na tutejszym horyzoncie muzykalnym gwiazda tak pierwszorzędnej wielkości, jak Ole Bull, że nasz skrzypek p. Frieman śmiał wezwać publiczność na dzisiaj do sali Bösendorfera, mógł to uczynić jedynie podniecony sukcesem pierwszego koncertu swego, danego już przed kilku tygodniami, który zjednał mu przychylność wiedeńskiego świata muzykalnego aż do popularności. Nie byliśmy na tym pierwszym koncercie p. Friemana; dziś atoli nie zdołaliśmy oprzeć się pokusie przekonania się, o ile publiczność tutejsza co ma na języku, będzie miała i w sercu. I otóż zastaliśmy salę przestworną napełnioną obojga płci publicznością, przywykłą do opłacania biesiady dla słuchu grubemi cenami. Bez przesady możemy powiedzieć, że na żadnym z koncertów p. Friemana, którym po innych wielkich miastach, nieraz przypadkiem, mieliśmy sposobność się przysłuchać, nie słyszeliśmy takiego grzmotu oklasków i okrzyków, jak na koncercie dzisiejszym. Szczególniej sympatycznie przyjęto dwie kompozycye samego koncertanta, dawniejszą *Górala (Le Montagnard)* i świeży, bo wykończony tych dni w manuskrypcie polonez; największego atoli artyzmu swego dowody złożył p. Frieman w Wieniawskiego fantazyi na temat wzięty z *Fausta.* Przyjemnem urozmaiceniem programu był śpiew panny Weyringer z Rotterdamu. Podczas koncertu ofiarowano koncertantowi olbrzymi wieniec laurowy.

+ **Przekład rossyjski** pism naszego ekonomisty Supińskiego ma przyjść do skutku. Dowiadujemy się że p. Aleksander Jelski, mieszkający w Zamościu pod Mińskiem, rozpoczął tłómaczenie pism Supińskiego na język rossyjski. Jest to chwalebne przedsięwzięcie ponieważ jednak wiadomo nam, że p. Supiński przygotował do druku rękopis znacznie rozszerzony, życzyćby przeto należało, ażeby szanowny tłómacz postarał się o odpis ustępów dodanych później, lub tłómaczenie swoje odroczył do wyjścia nowego wydania, które, nie wątpimy, raz przyjdzie do skutku, poprzednie bowiem jest już całkowicie wyczerpane.

+ **Zwierzyna we Lwowie.** W najnowszym numerze *Łowca* spotykamy następujący wykaz statystyczny wprowadzonej i opłaconej na rogatkach lwowskich zwierzyny: Jeleni dowieziono w r. 1876 na targ lwowski 4, dzików 84, sarn 777, zajęcy 8656, zwierzyny porąbanej kilogramów 1342, bażantów, głuszczów, cietrzewi 322, jarząbków, kuropatw, kaczek, słonek 2722, krzyków, bekasów, dubeltów 1138, drobnego ptactwa 4068.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu emer. feldmarszałek porucznik Józef Castle Mollineaux, po krótkiej chorobie; w Paryżu deputowany republikański z Havre, Lecesne, powaga na polu ekonomicznem i marynarki handlowej.

— **Pierwszy bal dworski** w Wiedniu odbyć się ma d. 27 b. m., drugi 5 marca.

— **Stosunki ekonomiczne** ostatnich czasów, odbiły się w jaskrawy sposób w datach statystycznych stanu cywilnego przedlitawskiej części monarchii za pierwsze półrocze 1877. Odnośny wykaz, zestawiony i ogłoszony niedawno przez centralne biuro statystyczne w Wiedniu dowodzi, iż gdy z jednej strony zwiększyła się w tym czasie (stosunkowo do takiego samego okresu w roku 1876) liczba wypadków śmierci w ogólności a samobójstw w szczególności, z drugiej zmniejszyła się liczba zawartych małżeństw i urodzin. I tak w ciągu pierwszych sześciu miesięcy roku ubiegłego było 83.060 par nowożeńców, czyli o 10.046 par mniej niż w tym samym czasie roku 1876. Ubytek ten dość równo stosunkowo rozkłada się na pojedyncze kraje koronne. Co do nowonarodzonych, liczono ich w pierwszem półroczu ubiegłego roku 430.064, t. j. o 26.815 mniej niż w r. 1876. W liczbie nowonarodzonych było 419.212 żywych a 10.852 nieżywych dzieci. Wreszcie umarło w pierwszem półroczu 1877 o 33.000 osób więcej niż w 1876, przyczyną czego był bezwątpienia brak zarobku, a więc dostatecznego pożywienia i przyodziewku. Pod tym względem najsmutniej ze wszystkich krajów koronnych przedstawiają się Galicya, Morawa i Czechy, zwłaszcza zaś Czechy, gdzie właśnie w pierwszych miesiącach roku zeszłego upadło wiele pierwszorzędnych fabryk. W zastraszający sposób zwiększyła się mianowicie śmiertelność pomiędzy dziećmi do lat pięciu. Dzieci takich umarło w owym okresie o 20.107 więcej niż roku poprzedniego. Samobójców było 1357 (1143 mężczyzn, 214 kobiet), t. j. o 144 więcej niż r. 1876.

— **Nowego planetę** dwunastej wielkości, pomiędzy Jowiszem a Marsem, odkrył d. 1 b. m. dyrektor obserwatoryum w Pola, pan Palisa. Jest to z kolei 180 asteroida. Dotychczas 121 astoroid odkryli astronomowie europejscy, a 5 azyatyccy.

— **Nowy teatr nadworny** w Dreznie, zbudowany na miejsce zgorzałego przez architektę prof. Semper, otwarty został uroczyście d. 2 b. m. przedstawieniem *Ifigenii* Goethego. Sala teatru tego ma sprawiać prawdziwie imponujące wrażenie malowidłami swemi i skulpturą.

— **O osobliwszej uroczystości** opowiadają dzienniki warszawskie. Dnia 20 b. m. w skromnym kościółku w Błoniu, cztery mile od Warszawy, stanęło przed ołtarzem jedenaście sędziwych par. Miały one odebrać powtórne błogosławieństwo kapłana po przeżyciu z sobą uczciwie pięćdziesięciu lat w stanie małżeńskim. Nie licząc już synów i córek, stu czterdziestu wnuków i prawnuków otaczało staruszków. Godne jest uwagi, że w liczbie jedenastu jubilatów trzech aż znajduje się rodzonych braci. Błogosławieństwa udzielał jubilatom miejscowy proboszcz przy pomocy kapłanów z okolicznych parafii, z których jeden uczcił obchód odpowiednią przemową. Przybyły z nieopodal położonego Parzenczewa chór parafialny wykonał przy tem umyślnie ułożoną kantatę. Rozdano w końcu jubilatom dwadzieścia dwie lasek z krzyżami, mających służyć za podporę w drodze dalszego życia — i wszyscy udali się do domów, ażeby w rodzinnem kole uczcić jeszcze odpowiednim obchodem „złote wesele.“ Dodać należy, że wszystkie te pary są urodzone w parafii Błonie, liczącej ledwo 1200 dusz ludności, tu brały ślub i tutaj uprawiały ziemię przez całe życie.

— **Starożytne monety.** Zeszłego lata wykopano w pobliżu miejscowości Nordoog, we wschodniej Fryzyi, skarb prawdziwy, gdyż 348 złotych monet z XV stulecia. Niedawno zbiór ten rozsprzedany został w drodze licytacyi w Emden na sumę około 5000 mark. Do najosobliwszych pomiędzy monetami rzeczonemi należał holenderski złoty z czasów Jana van Wesemael; nabyty został przez królewskie berlińskie muzeum numizmatyczne za sumę 351 mark. Inną osobliwość, złotówek wschodniofryzyjskiego księcia Udo Norden, kupiono za 145 mark do zbioru prywatnego.

— **Samobójstwo.** Z Pressburga otrzymała *D. Ztg.* następującą depeszę: Zastrzelił się tu hr. Rudolf Palffy. Wypadek ten wielkie wrażenie sprawił w kołach arystokratycznych. Ruina majątkowa miała być powodem tego samobójstwa.

— **O strasznej katastrofie** donosi depesza telegraficzna z Szanghaju, w Chinach. Dnia 3 b. m. pożar zniszczył w Tientsinie przytulisko kobiet i dzieci, przyczem utracić miało życie w płomieniach około 2000 osób!

— **Fałszywy alarm ogniowy** był w tych dniach powodem okropnego wypadku w Calais. Podczas przedstawienia w cyrku zawołał ktoś: pali się! Tłumy w największem przerażeniu rzuciły się ku drzwiom, gdzie w natłoku zduszono lub zdeptano na śmierć dziesięć osób a wiele pokaleczono.

— **Wypadek kolejowy.** Pod stacyą drogi żelaznej berlińsko-zgorzelickiej Lübbenau dnia 3 bieżącego miesiąca w południe wpadły na siebie dwa pociągi osobowe, przyczem trzy osoby poniosły śmierć, dwie są ciężko, a sześć lekko rannych. W Wrocławiu obiegała o tym wypadku pogłoska, według której siedm osób utracić miało życie.

— **Żołądek Paryża.** Pod tym napisem podają dzienniki francuskie następującą notatkę statystyczną, zestawioną przez p. Duval. W roku ubiegłym stolica Francyi skonsumowała 133,325.535 kilog. mięsa, 20,788.859 kl. drobiu i dziczyzny, 19,871.000 kl. kiełbas, szynek i t. p. 25,380.664 kl. ryb, 2,660.855 tuzinów ostryg, 14,099.249 k. masła i 14,979114 kl. jaj. Oprócz tego w 62 rzeźniach zabito na mięso 10.619 koni. Dalej skonsumowano 5,343,137 hektolitrów wina, 106.540 hektolit. różnych alkoholów i likierów, 206,487 hektolitrów piwa i 89,947 hektolitów moszczu. W ogólności środki pożywienia w roku 1877 potaniały znacznie w Paryżu; mięso i ryby naprzykład o pięć do ośm centimetrów na kilogramie.

— **Cielę z dziewięciu głowami.** W pewnej wsi pod Douai, we Francyi, niedawno przyszło na świat cielę z dziewięciu głowami. Największa z nich przypomina swym kształtem łeb buldoga, a inne, mniejsze, ugrupowane są w koło tejże. Ogona zwierzęcy ten potwór niema. Wysokość jego wynosi 50 centimetrów, waga 35 kilo. W zeszłą środę, jak zapewnia *Indép.*, dziwoląg żył jeszcze i zbiegały się z całej okolicy tłumy ludności, ażeby go oglądać.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Izba handlowa lwowska.

(Sprawozdanie z posiedzeń z 29 grudnia 1877 i 12 stycznia 1878 pod przewodnictwem wiceprezydenta Izby p. Roberta Domsa.)

I. Wskutek zawiadomienia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, że sprowadzanie soli nawozowych, jak kanit i t. p. dozwolone jest odtąd tylko właścicielom ziemskim i dzierżawcom, zaś wzbronione spedytorom, ajentom i firmom handlowym, uchwaliła Izba ze względu na okoliczność, iż sprawa ta obchodzi równie stan handlowy, jako też gospodarzy wiejskich, którym pośrednictwo kupców przy sprowadzaniu soli tem bardziej pożądanem być musi, ile że sprowadzanie to połą-

czone jest z wielu uciążliwemi formalnościami, porozumieć się poprzednio z komitetem towarzystwa gospodarskiego, aby następnie wspólne poczynić przedstawienie u władz skarbowych.

II. Izba udzieliła opinii swojej co do obowiązku protokołowania 43 firm handlowych w rejestrach c. k. sądu obwodowego w Samborze, Stanisławowie, Kołomyi i sądu krajowego we Lwowie.

III. Na zażalenie B. Margulesa i syna, fabrykantów spodium w Jarosławiu, jakoby od nich za kości sprowadzone z Rumunii nieprawnie pobrano cło wywozowe — uchwaliła Izba pouczyć petentów, że w taryfie dołączonej do konwencyi handlowej austryacko-rumuńskiej, kości nie są wymienione między temi towarami, które zupełnie wolne są od cła wywozowego, dla tego w myśl art. X konwencyi podlegają kości przy wywozie z Rumunii opłacie cłowej najwyżej do 1 proct. od wartości. Jeżeli od sprowadzonych kości wyższe opłacono cło, wolno natenczas reklamować w właściwej drodze.

Na dalszą prośbę pomienionej firmy o wstawienie się, aby jej pozwolony był przywóz kości z Polski za świadectwem lekarza tamtejszego, uchwaliła Izba odpowiedzieć, że ze względu na ogromne straty, jakie kraj w skutek zarazy bydlęcej rok rocznie ponosi, prośby tej popierać nie może.

IV. W skutek pisma Izby handlowej i przemysłowej w Temeswarze, wykazującego naruszenie konwencyi handlowej zawartej między Austro-Węgrami i Rumunią przez rumuńskie władze skarbowe, uchwaliła Izba ponowić u wys. Ministerstwa handlu prośbę swoją z roku 1872 o przydzielenie do c. i kr. konzulatów w Rumunii fachowych doradców ze stanu handlowego i przemysłowego, tudzież w interesie handlu austryackiego prosić o ustanowienie austr. konzulatu w Itzkanach i prośbę tę udzielić wszystkim Izbom handlowym do poparcia.

V. Na wezwanie c. k. sądu krajowego we Lwowie, aby Izba handlowa przedstawiła kandydatów ze stanu kupców, przemysłowców i buchalterów, obznajomionych z prowadzeniem ksiąg handlowych, celem ustanowienia zaprzysięgłych znawców sądowych dla ksiąg handlowych, uchwaliła Izba następujących przedstawić kandydatów:

ze stanu handlowego: p. A. Kozłowskiego, Juliusza Reissa, Stanisława Markiewicza, Konstantego Iskierskiego, Jana Schumana. Jana Pietroscha; ze stanu przemysłowego: p. Jana Marischlera, Adolfa Aleksandrowicza, Marcina Prugara, Wacława Dąbrowskiego, F. H. Viebiga, Ferdynanda Albrechta; z buchalterów: p. Emila Kesselbauera, Jana Winiarza, Ottona Hauswalda, Karola Hauke, Antoniego Boscowitza, Adama Bobek.

VI Na podanie komitetu naftowego względem poparcia prośby wystosowanej do wys. c. k. Rządu o uwolnienie przemysłu naftowego od podatków dotychczasowych na sposób uwolnienia od podatków nowych budynków, tudzież o zaprowadzenie cła ochronnego dla nafty krajowej, uchwaliła Izba zawiadomić komitet na ręce WP. Ignacego Łukasiewicza w Chorkówce, że nie mając widoków pomyślnego skutku co do pierwszego punktu petycyi, nie czyni w tym względzie żadnych kroków, natomiast co do cła ochronnego dla naszej produkcyi naftowej przeciw importowanej nafcie zagranicznej, Izba już dawniejszą uchwałą swoją, uznała potrzebę ochrony cłowej i uprosiła swego delegata w Radzie Państwa, aby w tym kierunku działał celem uzyskania cła ochronnego w kwocie 5 zł. na 100 kg. importowanej nafty, i aby tę kwotę ewentualnie podniesiono o kwotę podatku konsumcyjnego, gdyby takowy od nafty krajowej zaprowadzony został.

VII Na prośbę stowarzyszenia pracy kobiet we Lwowie uchwaliła Izba na częściowe pokrycie kosztów utrzymania żeńskiej szkoły handlowej udzielić jednorazowej subwencyi 100 zł. jak zeszłego roku.

VIII Izba uchwaliła zawiadomić Zwierzchność gminy Zabłotowa, że żądanemu urządzeniu stacyi dla bydła, mięsa i t. p. w Zabłotowie, zarząd kolei Czerniowieckiej nie jest przeciwnym i stawiane bywają w tej mierze przeszkody tylko przez władzę polityczną ze względu na przepisy policyi sanitarnej. Należy zatem w tej sprawie wystosować przedstawienie do wys. c. k Namiestnictwa, którego Izba ze swej strony poprzeć nie omieszka.

IX Izba powzięła do wiadomości, że wys. c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 1 grudnia 1877 l. 33.513 potwierdziło preliminowany budżet Izby na rok 1878 w preliminowanej wysokości 8925 zł. w. a. i repartycyę dodatku na Izbę po 5 centów od 1 zł. opłacanego podatku zarobkowego. Zarazem uchwaliła Izba wypłacić preliminowanych 200 zł. na stały fundusz miejskiego Muzeum przemysłowego do rąk Prezydenta miasta Lwowa.

X Na wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa wybrała Izba do komisyi wyborczej dla przeprowadzenia uzupełniających wyborów do lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na członków pp. Augusta Schellenberga, Jana Wallacha, Salamona Bubera, Józefa Baczewskiego, na zastępców p. Maurycego Lazarusa, Edwarda Gebhardta, Zygmunta Mozera.

XI Na prośbę zarządu wojskowego magazynu prowiantowego o wykazanie zapasów prowiantowych, któreby w okręgu Izby w miesiącu kwietniu w przeciągu 30 dni dostawione być mogły, uchwaliła Izba odpowiedzieć, że wykazane w zeszłym roku zapasy także i na ten rok przyjęte być mogą, że jednak dostawa tych zapasów, ze względu na ciągłe systowanie ruchu na kolejach żelaznych galicyjskich, byłaby nader utrudnioną.

XII Izba przedstawiła na kandydatów na opróżnione dwie posady asesorów handlowych przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze pp. Nehemiasza Ranunkla. Bronisława Bukietyńskiego, Antoniego Krömera i Eliasza Steuermana.

(Dokończenie nastąpi).

÷ **Wiedeń** 4 lutego. Na dzisiejszy targ na bydło rogate spędzono towaru z Galicyi 637 szt., z Węgier 1907 szt., niemieckiego 445 szt., razem 2989 sztuk, czyli o 833 sztuki więcej niż w zeszłym tygodniu. W liczbie tej mieści się bawołów 22. Wyczerpnięte zapasy rzeźników sprawiły, że mimo tyle obfitszego spędu sprzedano wszystko; brakło jednak targowi ożywienia, i tylko zniżka cen o 1 zł. na towarze poślednieszym, a o 2 zł. na przedniejszym zdolna była nakłonić rzeźników do rozkupienia całego spędu, z czego znów niejakie powstaną zapasy, które mogą oddziałać na targ przyszły. Płacono: opasy galicyjskie 52—$55\frac{1}{2}$, węgierskie 53—58 wyjątkowo 59, niemieckie 54—58, krowy 50—52, buchaje 49—53, bawoły 42—44 zł. za 100 kilo martwej wagi.

W Paryżu utrzymują się ceny wołowiny i skopowiny na wciąż korzystnej wysokości; dnia 31 stycznia płacono na targowisku *La Vilette* woły po 70—89 ctm.. skopy po 92 ctm. do 1.02 frk. za $\frac{1}{2}$ kilo.

# Z TEATRU WOJNY

*Lwów, dnia 7 lutego.*

Dnia 31 stycznia podpisano w Adryanopolu tylko protokół obejmujący ogólne zasady pokoju i układ co do zawieszenia broni. Bliższych szczegółów tego układu dotychczas nie znamy, wiadomo tylko, że jako *conditio sine qua non* rozejmu postawił W. X. Mikołaj wydanie twierdz naddunajskich i Erzerumu. Wydanie to nastąpić musi do połowy lutego w obecności pełnomocników wojskowych mocarstw zagranicznych. Mylnem było doniesienie niektórych dzienników. jakoby to żądanie rossyjskie obejmowało oprócz Widdynia, Ruszczuku i Sylistryi także Szumlę i Warnę. W takim razie byłaby mowa nie o twierdzach naddunajskich lecz o czworoboku bułgarskim. Jakoż donoszą właśnie całkiem stanowczo *Fremdenblattowi*, że Szumla i Warna w Europie a Batum w Azyi pozostaną w rękach tureckich. Widdyń wydany zostanie Rumunom, którzy w tej fortecy i w Nikopolis zaprowadzą administracyę cywilną. Czas trwania rozejmu nie został oznaczony. statki wojenne obu stron wojujących pozostać mają przez czas rozejmu w tych portach, w których się właśnie znajdują. Wojska rossyjskie w Rumelii zaczynają już opuszczać taktyczne pozycye i zajmują kwatery.

Dnia 2 lutego, jak donosi korespondent *Presse* ogłoszono wojskom rossyjskim uroczyście zawarcie rozejmu. Wojska zachowały się spokojnie nie dając żadnych oznak radości. W armii panuje przekonanie, że chwilowa okupacya Konstantynopola będzie jednym z głównych warunków pokoju.

Zawieszenie broni zastało Rossyan w odległości tylko 45 kilometrów (niespełna 6 mil) od stolicy tureckiej. Pociągi kolei żelaznej z Adryanopola kursują aż do Czorlu.

Z chwilą zawarcia zawieszenia broni sytuacya wojskowa na półwyspie bałkańskim weszła w nową fazę. Dzięki ewakuacyi fortec naddunajskich ze strony Turków, podstawa operacyjna armii inwazyjnej stała się zupełnie swobodną. Armia carewicza następcy tronu i gen. Zimmermanna mogą teraz bez przeszkód dokonać swego połączenia. Część dawnej armii carewicza, która stanowiła prawe skrzydło, przeprawiła się jak wiadomo, już w pierwszej połowie stycznia przez Bałkan i zajęła najprzód Sliwno i Jamboli, następnie Karnabat i Burgas. W Bułgaryi pozostały tylko korpusy 12 i 13 i jedna dywizya posiłkowa, tak, że armia carewicza liczy obecnie około 35.000 ludzi. Doliczając do tego około 30.000 korpus Zimmermanna, wynoszą obecnie siły rossyjskie w Bułgaryi wschodniej mniej więcej 65.000 ludzi. W Rumelii znajdują się obecnie 13 dywizyj piechoty, 5 dywizyj kawalleryi i trzy brygady strzeleckie, razem około 150.000 ludzi.

Po obsadzeniu fortec naddunajskich armia inwazyjna będzie mieć w posiadaniu dwa najgłówniejsze i najludniejsze wilajety naddunajski, sofijski i adryanopolski t. j. rdzeń Turcyi europejskiej.

Armia grecka przekroczyła dnia 2 lutego granicę turecką pod wodzą księcia Soutzo. Przednia straż grecka złożona z jednego szwadronu, jednego batalionu strzelców i jednego batalionu piechoty przebyła o godzinie 8ej granicę; główna siła armii, złożona z 8 batalionów, 5 bateryj artylleryi i dwóch batalionów strzelców uskuteczniła to o godzinie 10ej. Żołnierze tureccy oddali jej klucze od koszar granicznych i usunęli się do Domoko. Armia posuwała się na Domoko, którego załoga liczy 2000 żołnierzy.

Komendanci wojsk tureckich w Tessalii i Epirze mieli odebrać rozkaz, żeby aż do nadejścia posiłków trzymali się odpornie na swych stanowiskach. Flota turecka, która jest już gotową do wypłynięcia na brzegi Grecyi ma zawinąć do Koryntu i tu wojska wysadzić, ażeby na przyległem wązkiem międzymorzu przeciąć Grekom komunikacyę między północną Grecyą a Peloponezem.

Wiadomość ta wywołała ogromny popłoch w całej Grecyi. Potomkowie Leonidasa zapomnieli widocznie, że wojna to nie przelewki, i że kto ma odwagę strzelać do drugich, musi być także przygotowanym na wszystkie nieprzyjemności strzelania. To też tchórzliwy lament, jaki powstał w Grecyi na wieść o zbliżaniu się floty pancernej tureckiej, wywołał w całej Europie uczucie pogardy, zabójcze dla aspiracyj greckich.

Lord Derby przyjmował 5 b. m. deputacyę złożoną z Greków i wyraził jej głębokie ubolewanie z powodu najścia greckiego na posiadłości tureckie, przyczem oświadczył, iż nie może przyrzec, aby Anglia miała użyć swoich sił dla przeszkodzenia bombardowaniu wybrzeży greckich. W razie, jeśliby wojna prowadzoną była w sposób przeciwny zasadom cywilizacyi, musiałaby Anglia i inne mocarstwa wdać się. Derby zapewnił deputacyę o swoich sympatyach dla Grecyi, i przyrzekł, iż Anglia będzie się starała wpływem swoim zapobiedz przewadze rasy słowiańskiej nad grecką. Odwołanie wojska greckiego ułatwiłoby pacyfikacyę powstałych prowincyj tureckich.

# OSTATNIA POCZTA

W Adryanopolu toczą się obecnie układy w sprawie osobnego pokoju rossyjsko-tureckiego. Ze strony tureckiej bierze w nich udział Savfet basza, ze strony rossyjskiej gen. Ignatiew, który reprezentować będzie Rossyę także na konferencyi europejskiej. Na tej konferencyi przedłożone być mają mocarstwom dokumenta o okrucieństwach tureckich, zebrane przez Ignatiewa jeszcze przed wojną, tudzież dokumenta zebrane podczas wojny przez Nelidowa, a mające wykazywać naruszenia praw międzynarodowych i konwencyi genewskiej. Pod tym względem także i Turcya miałaby niejedno do przedłożenia mocarstwom, że tylko wspomnimy o nieludzkiem traktowaniu jeńców.

Uwagi godny artykuł umieszcza berlińska *National Ztg.* o kongresie. Organ stronnictwa rządowego w Prusiech pisze między innemi: „Jeżeli jedna strona przystąpi do kongresu z myślą przewodnią, że Turcya jako mocarstwo musi przestać istnieć, druga strona zaś żądać będzie przeciwnie wzmocnienia Turcyi, to nadzieja pomyślnego rezultatu będzie nie wielka. Jedynie myśl przewodnia, że Turcya winna być rozebraną z uwzględnieniem ile możności interesów Europy, byłaby podstawą rokującą dobre widoki ale czy myśl ta zapuściła już korzenie w Anglii i Austryi?“

*Fremdenblatt* donosi, nie wiemy na jakiej podstawie, że papież wystosował własnoręczny list do Cara z prośbą o ostateczne uregulowanie spraw kościoła katolickiego w Polsce. Car odpowiedział, że przyjacielskie rozwiązanie tej kwestyi jest silnem jego życzeniem. Od dwóch miesięcy, powiada dalej *Fremdenblatt*, toczą się w tym względzie ponowne rokowania, wprawdzie nie bezpośrednio, ale mimo to z nadzieją rezultatu. Trudno podzielać tę nadzieję wobec faktu ogłoszenia znanych dokumentów w urzędowym organie Stolicy Apostolskiej, *Osservatore Romano*, ogłoszenia, które tylko zupełnem zerwaniem stosunków dyplomatycznych tłómaczyć sobie można.

W sprawie odstąpienia rumuńskiej Besarabii na rzecz Rossyi otrzymała *Pol. Corr.* z Bukaresztu następujący komunikat: „Jakkolwiek generał Ignatiew poruszył u księcia Karola i rządu rumuńskiego kwestyę odstąpienia rumuńskiej Bessarabii, uczynił to tylko w poufnej a nie w urzędowej formie. Kwestya ta została teraz dopiero po raz pierwszy poruszona. Podczas swego kilkomiesięcznego pobytu w Bukareszcie książę Gorczaków nie odezwał się do rumuńskich kół rządowych ani i jednem słówkiem, któreby wskazywało na podobny zamiar. Natomiast prawie demonstracyjnie wyraził się kanclerz rossyjski, że zmierza do zupełnego obalenia traktatu paryzkiego i że jako ostatni cel swych życzeń uważa patryotyczną satysfakcyę rozrzucenia podartego na kawałki traktatu paryskiego na grobie cesarza Mikołaja. Te słowa księcia Gorczakowa musiały wzbudzać w politykach rumuńskich niemałą obawę co do ostatecznego losu niezależności rumuńskiej. Obawa ta musiała przybrać tem większe rozmiary, gdy książę Gorczakow w dalszych swych rozmowach z rumuńskimi politykami bardzo żywo występował ze zdaniem, że rossyjsko-rumuńska konwencya kwietniowa z r. 1877 została zawarta jedynie celem zagwarantowania neutralności Rumunii, że jednak konwencya ta została najzupełniej uchyloną w chwili, gdy Rumunia przez wzięcie udziału w wojnie przestała być neutralną. Chociaż wszystkie te wyrażenia pochodzące od tak kompetentej osobistości przyczyniły się do wzbudzenia największej obawy w politykach rumuńskich, to wyraz Bessarabia pojawił się po raz pierwszy w pismie pewnego dyplomaty rossyjskiego, przesłanem w przeszłym miesiącu do pewnej politycznej osobistości w Rumunii. W piśmie tem powiedziano, że odmowa Rumunii w sprawie odstąpienia na rzecz Rossyi uzyskanej skutkiem traktatu paryskiego części Bessarabii, równałaby się obrazie cesarza rossyjskiego. Od owego czasu aż do przybycia generała Ignatiewa do Bukaresztu nic nie mówiono o tej sprawie. Ignatiew poruszył tę sprawę po raz pierwszy ustnie w półurzędowej formie, a pewną jest rzeczą, że w przywiezionem przez niego piśmie cesarza Aleksandra do księcia Karola nie ma o całej tej sprawie najmniejszej wzmianki. Natomiast ofiarował Ignatiew Rumunii Dobruczę aż do Küstendże zostawiając także w jej posiadaniu Kilię i ujścia Dunaju jako wynagrodzenie za część Bessarabii, którą Rumunia ma odstąpić Rossyi.“

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 6 lutego. W komisyi budżetowej przy dyskusyi nad funduszem dyspozycyjnym sprawozdawca wniósł kwotę 50.000 złr. Skene wystąpił przeciw przyznaniu tej kwoty. Minister-prezydent przedstawia, że rząd potrzebuje funduszu dyspozycyjnego, ażeby odpierać mógł napaści i fałsze prasy opozycyjnej. Nigdy nie użyto jakiejkolwiek kwoty na poparcie osobistych ataków. Co do zarzutu Skenego, że ministerstwo nie jest parlamentarnem, rzekł minister-prezydent, że musi zwrócić uwagę na istniejące tutaj stosunki, które w razie utworzenia nowego gabinetu wejdą w rachubę. Obecny stan jest skutkiem tych stosunków. Zarzut nie dotyka osób, które zapominając o wszelkich względach osobistych, kierowały się jedynie ogólnym interesem. Suess wnosi wstawienie w budżet tylko 12.500 zł. na pierwszy kwartał 1878, gdyż przy końcu marca ugoda zapewne przyjdzie do skutku. Po przemówieniu kilku mowców i ministra-prezydenta, przyjęto wniosek referenta 15 głosami przeciw 7.

**Wiedeń**, 6 lutego. (*Tel. pryw.*) Francuzki gabinet przychylił się bezwzględnie do proponowanej przez hr. Andrassego konferencyi. Odpowiedź rossyjska stanowcza dotąd nie nadeszła. Przypuszczają tu, że Rossya zażąda, aby na miejsce konferencyi wybrano jakieś miasto drugorzędne. Austryacki gabinet nie będzie się sprzeciwiał temu życzeniu, uważając wybór miasta za rzecz podrzędnej wagi.

**Berlin**, 6 lutego. Parlament otwarty. Mowa tronowa zapowiada następujące przedłożenia: budżet państwowy, pobór należytości za stem-

ple państwowe, wyższe opodatkowanie tytoniu, zaciągnięcie pożyczki, zastępstwo kanclerza państwa, regulamin o prokuratoryach i kosztach sądowych i środki zaradcze przeciw zarazie bydlęcej, uregulowanie prawnych stosunków między pryncypałami a robotnikami, sądy przemysłowe. Ku ubolewaniu cesarza, rokowania z Austryą o traktat handlowy dotąd nie doprowadziły do celu. Celem uzyskania czasu do dalszych rokowań, przedłużono traktat tymczasowo do końca czerwca. Spodziewać się należy, że osiągnięte zostanie porozumienie, które odpowie obustronnym interesom i istniejącym między Niemcami a Austro-Węgrami stosunkom przyjaznego sąsiedztwa. Memoryał w tej mierze zostanie parlamentowi przedłożony. Przy otwarciu zeszłorocznej sesyi nie była jeszcze wykluczona nadzieja, że rząd turecki z własnej woli przystąpi do wykonania reform, na które mocarstwa europejskie zgodziły się na konferencyi w Konstantynopolu. Oczekiwanie to nie spełniło się. Cesarz spodziewa się jednak, że teraz rychły pokój sprowadzi przyjęcie zasad tej konferencyi i trwale je zabezpieczy. Stosunkowo mniejszy udział interesów niemieckich na Wschodzie, pozwala polityce państwowej przyczyniać się bezinteresownie do pogodzenia interesowanych mocarstw co do przyszłych gwarancyj przeciw powrotowi zawikłań na Wschodzie i gwarancyi na rzecz chrześcijańskiej ludności. Tymczasem wskazana przez cesarza polityka mogła przynajmniej o tyle cel swój osiągnąć, że znacznie przyczyniła się do utrzymania pokoju między mocarstwami europejskiemi. Stosunki Niemiec do tych mocarstw pozostały nietylko pokojowe, lecz pod każdym względem przyjazne i przy boskiej pomocy takiemi także nadal pozostaną.

**Berlin**, 6 lutego Odczytana przez Camphausena mowa tronowa została przychylnie przyjęta. Około 50 deputowanych było obecnych. Na posiedzeniu parlamentu rząd wniósł kilka zapowiedzianych projektów.

**Paryż,** 6 lutego. Ajencya Havasa donosi: Turecko-rossyjski traktat pokojowy przyznaje Rossyi stację morską na morzu Marmora.

**Petersburg** 6 lutego. Urzędowy biuletyn z Adryanopola donosi 1 b. m.: Jeden szwadron i dwie sotnie rossyjskiej kawaleryi zdobyły 29 stycznia bronione przez 1000 kawalerzystów tureckich Czorlu, które nie zostało zburzone. Rossyanie stracili 3 ludzi. Basza z Czorlu uciekł i zostawił w konaku wszystkie dokumenta.

Dnia 27 stycznia zajęli Rossyanie Osmanbazar, który Turcy przed odwrotem zburzyli i splądrowali.

Za zezwoleniem rządu tureckiego rozpoczęły się roboty około naprawy telegrafu i kolei między Adryanopolem i Konstantynopolem, tudzież telegrafu podmorskiego między Konstantynopolem a Odessą.

---

**Wiedeń**, 7 lutego. (*Tel. pryw.*) Według wiadomości, które *Presse* otrzymała z Tirnowy, w warunku wydania twierdz mieści się także wydanie w ręce rossyjskie całej flotyli tureckiej na Dunaju, która składa się z 8 monitorów i 12 parowców.

Na przyszłym kongresie reprezentować będzie Ristícz Serbię.

Utrzymują, że rząd rossyjski pozyskał sobie zupełnie Cogolniczana w kwestyi odstąpienia Bessarabii. W Bukareszcie panuje ztąd wielkie oburzenie. Z innych źródeł donoszą, że senat rumuński na tajnem posiedzeniu uchwalił odrzucić żądanie rossyjskie w sprawie aneksyi Bessarabii.

**Londyn**, 6 lutego. Kilka dzienników porannych donosi, że Rossyanie wkroczyli do Konstantynopola. *Morningpost* mniema, że wiadomość ta, która nadeszła drogą Bombaj-Aleksandrya, opiera się na urzędowem źródle.

**Ateny,** 6 lutego. Reprezentanci mocarstw zapewnili rząd grecki że wezmą w opiekę prowincye grecko-tureckie i poruszą kwestyę hellenizmu na konferencyi. W skutek tych oświadczeń zastanowił rząd pochód wojsk ale nie zaprzestał dalszych przygotowań wojennych. Panuje tu wielki entuzyazm.

**Londyn**, 7 lutego. (*Tel. pryw.*) Według *Standarda* Rossya koncentruje 40.000 wojska na wybrzeżach bałtyckich.

Według obiegających tu wiadomości, udało się Anglii i Austryi skłonić Grecyę do zastanowienia akcyi wojennej w Tessalii i do wycofania wojsk z tertyoryum tureckiego. Natomiast przyrzekły oba wspomnione mocarstwa, że popierać będą usilnie interesa greckie na konferencyi.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 6 lutego 1878, godz. 2 20 min. Losy kredytowe 162·—, Węg. akcye kredyt 214·80, Akcye anglo-austr. 103·75, Akcye banku Union 67·30, Akcye kolei Karola Ludwika 247·—, Akcye kolei północnej 198·25, Akcye kolei południowej 78·25, Akcye kolei Alföld 116·50, Akcye kolei Elżbiety 166·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 114·— Akcye kolei Rudolfa 117·25, Akcye kolei Albrechta 36·—, Węg. oblig. państw w złocie 68·—, Galic. oblig. indemn. 86·30, Losy z r. 1864 139·75, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·50, Akcye banku obrotowego 98.50. Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galic, 97·50, Akcye kolei państwowej 262·25, Akcye banku związkowego 75·50, Rubel papierowy 1·30—, Węgierskie losy 78·75, Mark niem. 58·20, Węgierska renta 92·55. Usposobienie ciche.

**Wiedeń,** dnia 7go lutego, godzina 10 minut 47. Akcye kredytowe 231·30, Anglo-Austr. 104·60, Unionsbank —.—, Kolej Karola Ludwika 247·25, południowa —·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 .— —, Napoleonsdor 9·42½. Usposobienie wcale silne.

---

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łaziński**

---

**Spostrzeżenia meteorologiczne**

z dnia 7 lutego 1878, godz. 7 rano.

Barometr 743 17 mm. Psychrometr suchy – 0.6°C. Psychrometr wilgotny –0·5°C. Prężność pary 4.7mm. Wilgoć 98% Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza –0·5°R. Barometr idzie w górę.

---

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 6 i 7 lutego.

**Hotel Langa.**

Pp. G. Lubieniecki z Czerniowiec. F. Duffek z Czerniowiec.

D. Beze z Francyi, B. Grim z Wiednia. I. Rapalski z Tarnowa.

**Hotel George'a.**

Pp. K. Steudemann z Pesztu.

K. Lantz z Petersburga. K. Engelbrechten z Bukaresztu. N. Carabulla z Bukaresztu. W. Rylski z Narty. W. Bremer z Witkowitz.

**Hotel Angielski.**

Pp. J. Filipowski z Kocowa. K. Poten z Olszanki. Dr. A. Waligórski z Przemyślan.

L. Wiśniewski z Bogienic. Dr. J. Rutkowski z Tarnopola. L. Slaski ze Stanisławowa.

**Hotel Kuhna.**

P. W. Znamiecki z Kniłowa.

**Hotel Lazarusa.**

Pp. M. Szwedzicki z Uhnowa. B. Lambo z Bukaresztu. G. Piszka z Bukaresztu. M. Rozenzweig z Jass. C. Kubowicz z Jass. Z. Chmielewski z Jawornik.

**Hotel Warszawski.**

Pp. M. Papara z Mostów. A. Udrycki z W. Mosta. J. Wilczyński z Nowegosioła. W. Słoniński z Jass. M. Nowicki z Tarnopola.

**Hotel Krakowski.**

Pp. W. Soroczyński z Choronowa. A. Wieniejski z Multan. E. Stefan z Wiednia.

**Hotel Europejski.**

Pp. K. hr. Łączyński z Kutkorza. J. Roth z Tarnopola. J. Dubs z Maydanu.

**Odjechali ze Lwowa.**

Pp. F. Kolb do Stryja. J. Marmorosch do Czerniowiec. S. Brykczyński do Pacykowa. S. Duniewicz do Dołzki. F. Kunz do Strupkowa. W. Malczewski do Martynowa. A. Michalewski do Myszkowiec.

J. hr. Szeptycki do Przelbic. S. hr. Tarnowski do Śniatyna. H. br. Poten do Lachodowa. K. Barański do Chłopczyc. J. Filipowski do Kocowa. I. Grocholski do Oserdowa. H. Janko do Hoszan. F. Jasiński do Olszanic. A. Łuciejowski do Łukawicy. J. Miączyński do Palikrowy. K. Poten do Olszanki. S. Zawałkiewicz do Łackiejwoli.

---

## Pociągi kolejowe.

**Przychodzą do Lwowa.**

**Z Krakowa:** o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk** (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

**Z Czerniowiec:** o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

**Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.**

---

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Lwów, dnia 6 lutego 1878.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| | waluta austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 245 | 50 | 248 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k. | 121 | — | 123 | — |
| Banku hip. galic, 200 zł. w. a. | 240 | — | 243 | — |
| Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. | 214 | — | 218 | — |
| **2. Listy zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5% w. a. | 84 | 35 | 85 | 15 |
| „ „ „ 4% „ | 78 | 50 | 79 | 25 |
| „ „ „ 5% okresowe | 84 | 35 | 86 | 15 |
| Banku hip. galic. 6% w. a. | 89 | 50 | 90 | 30 |
| Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a. | 93 | 50 | 95 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. | 90 | 25 | 91 | 30 |
| Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat. | — | — | — | — |
| „ „ 6% w. a. w 30 lat. | — | — | — | — |
| **4. Oblig.** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5% m. k. | 86 | 20 | 87 | — |
| Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a. | 89 | 50 | 91 | — |
| **5. Losy** Miasta Krakowa | 14 | — | 15 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 21 | 25 | 22 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 48 | 5 | 57 |
| Dukat cesarski | 5 | 51 | 5 | 59 |
| Napoleondor | 9 | 40 | 9 | 49 |
| Półimperyał | 9 | 55 | 9 | 78 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 77 | 1 | 87 |
| „ „ papierowy | 1 | 28¾ | 1 | 31— |
| 100 marek niemieckich | 58 | — | 59 | —— |
| Srebro | 102 | 75 | 104 | 25 |
| Kupony w srebrze | 102 | 50 | 104 | — |

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

dnia 4 lutego 1878.

| | płacą. | żądają. |
|---|---|---|
| **1. Dług Państwa.** | | |
| Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad | 64.60 | 64.75 |
| luty-sierpień | 64.85 | 65.— |
| Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec | 67.50 | 67.45 |
| kwiecień-październik | 67.30 | 67.45 |
| Losy z roku 1839 całe | 302.— | 304. - |
| „ „ 1839 piąta część 0% | 302 — | 304 — |
| „ „ 1854 po 250 złr. | 108.75 | 109.25 |
| „ „ 1860 po 500 złr. 5% | 113.75 | 114.— |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5% | 121.50 | 122 — |
| „ „ 1864 (z premią) po 100 złr. | 139.— | 139.50 |
| „ „ 1864 „ po 50 złr. | 138.50 | 139.— |
| Renty Como po 42 lir. aus. | 24 — | 25.— |
| Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5% | 140 — | 140 50 |
| Austr. asygn. skarb. zwrotne 1878 5% | 1) .— | 100 20 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4% | 75.60 | 75·75 |
| **2. Obligacye** indemn. 5% za 100 złr. | | |
| Czech | 103.45 | 103.75 |
| Bukowiny | 82.50 | 83.— |
| Galicyi | 86 25 | 8 .75 |
| Niższej Austryi | 104.25 | 104.50 |
| Siedmiogrodu | 76 60 | 77.10 |
| Węgier | 78.25 | 79.— |
| **3. Inne pożyczki publiczne.** | | |
| Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6% | —.— | —.— |
| **4. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 105.50 | 106.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 232.25 | 232 50 |
| Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł. | 750.— | 760.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | -.— |
| Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40% | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego a 600 zł. | 809.— | 812.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr tow. żeglugi par. po 500 zł. m. | 372 — | 374.— |
| Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k. | 166 — | 166 50 |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr. | —.— | —.— |
| Półn. kolej po 1000 zł. | 1983. | 1988 — |
| Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k. | 245.75 | 246 25 |
| Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr. | 122 50 | 123.— |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. | 262.— | 262.50 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 79.75 | 80.25 |
| I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr | 97.— | 97.50 |
| **5. Listy** zast. losowane | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6% | 90.— | 91.— |
| Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr. | 104.50 | 105.— |
| Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6% | 90.— | 92.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 „ 7% | 95. - | 95 50 |
| „ „ „ „ „ „ w 36 „ 5% | 87.25 | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4% | 78.— | 78 75 |
| „ „ „ „ po 5% | 84.50 | 85.— |
| „ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne | 84.50 | 85.— |
| Gal. banku hipot. po 6% | 89.50 | 90.— |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6% | —.— | 94.— |
| Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6% | —.— | —.— |
| „ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6% | —.— | —.— |
| Banku narodowego po 5% | —.— | —.— |
| Węg. tow. ziem. po 5½% | —.— | —.— |
| „ „ „ po 5% | 94.50 | 9 .— |
| **6. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a. | 69.50 | 70 — |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr. | 64 50 | 6 .— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 100.— | 100.50 |
| „ „ 100 zł. w. a. | 96.— | 98.— |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5% | 100.— | 100.50 |
| „ „ „ „ II. emisyi | 99.— | 99.30 |
| „ „ „ „ III. „ | 97 — | 97.50 |
| „ „ „ „ IV. „ | —.— | —.— |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865 | 77.— | 77.50 |
| z r. 1867 | 77.— | 77 25 |
| z r. 1868 | 71.50 | —.— |
| z r. 1872 | 69 50 | 70.— |
| Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze | 67.— | 67.50 |
| **7. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a. | 162.25 | 162 75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 28.50 | 29. – |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m | 95.— | 95.50 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 13.25 | 13.75 |
| Losy miasta Krakowa | 14.75 | 15.25 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 29. - | 29.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 28.25 | 28.75 |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa | 13.50 | 14.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 38.25 | 38.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 29.— | 30.— |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa. | 21.50 | 22 — |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 119.- - | 121.— |
| „ „ 50 zł m. k. | 61.— | 63.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. m. | 23.— | 24.— |
| Windischgrätza po 20 zł m. k. | 25.— | 26.— |
| **Weksle** (na 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 zł w. p. n | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. n. p. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark p, | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 118 15 | 118.50 |
| Paryż za 100 fr. | 46.95 | 47.05 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.59.— | 5.60 — |
| „ pełnej wagi | 5.59. | 5.61 — |
| Korona | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.42. — | 9 43. - |
| Rossyjski imperyał | 9.67.— | 9.71. – |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | 103.35 | 103.50 |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 6 lutego 1878.

| | zł. | ct |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 64 | 50 |
| „ „ „ w srebrze | 67 | 70 |
| Renta w złocie | 75 | 60 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 113 | — |
| Akcye banku wiedeńskiego | 810 | — |
| „ „ kredytowego | 230 | 25 |
| Londyn | 118 | 20— |
| Srebro | 103 | 40 — |
| Napoleondor | 9 | 43 — |
| Dukat cesarski men. | 5 | 58 — |
| 100 marek niemieckich | 58 | 20— |

# Dziennik Urzędowy.

(567 1—3) **Edykt.**

L, 69360. C. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomą z miejsca pobytu Zirlę Praemingerową, iż w sprawie Hermana Galla przeciwko niej o 410 złr. 44 ct. w. a. z pn. zapadł dnia 23 marca 1877 nr. 9747 wyrok, którym na zapłacenie powołanej sumy skazaną została i wyrok ten ustanawiającemu dla niej kuratorowi p. adw. dr. Raresowi doręczonym został.

O czem dla przestrzegania praw swych niniejszym edyktem zawiadomioną zostaje.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 5 stycznia 1878.

(565 1—3) **Edykt.**

L. 6417. Na dniu 9 kwietnia 1878 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Ilkowi i Hance Klekom o 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. za każdą cenę egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 119 w Stubienku położonej do dłużników należącej. Cena szacunkowa 300 zł., wadyum 30 zł. warunki są do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 2 listopada 1877.

(557 1—3) **Edykt.**

L. 32225. Wskutek podania Bolesława Niementowskiego zarządzono uchwałą z 12 października 1877 l. 25315 postępowanie amortyzacyjne względem zaginionych obligów udziałowych pożyczki m. Krakowa Nr. 6335 i 44635.

Wzywa się zatem posiadaczy tych obligów, aby się w przeciągu jednego roku, 6 tygodni, 3 dni z posiadania takowych przed sądem tutejszym wykazał, inaczej te obligi na podstawie żądania Bolesława Niementowskiego za amortyzowane uznane zostaną.

Kraków 23 listopada 1877.

(47) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 13 Decemner 1877, Zl. 33170, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels mit der Aufschrift „— xa. Wien, 6 December 1877 (O.-C.) in der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 337 vom 7 December 1877 begründet den Thatbestaud des im § 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und des in dem § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 uud 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

---

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14 December 1877, Zl. 33519, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Journalrevue", anfangend mit den Worten „Wir lesen in den" bis zu dem Worteu „fühlen könne" in der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 341 vom 12 December 1877 begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegteu Exemplare verordnet.

---

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14 December 1877, Zl. 33520, zu Recht erkannt:

Der Leitartikel mit der Aufschrift „Der Partezettel des Drei-Kaiser-Bundes" in der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 340 vom 11 December 1877 und in derselbeu Zeitschriftsnumer in der Rubrik „Inland" veröffentliche Correspondenzartikel „Wien, 9 December (O.-C.)" enthalten, und zwar ein jeder derselben den Thatbestaand des im §. 65 a Strf. G. bezeichneten Verbrechens der Störnng der öffentlichen Ruhe, und wird daher unter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

---

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 16 December 1877, Z. 33634, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Hyueme" in der Zeitschrift „Pokrok" Nr.342 vom 11 December 1877 begründet den Thatbestand des im § 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügteu Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

---

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 16 December 1877, Zl. 33763, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikel „Strakonice" und „Plzeň" unter der Rubrik „Dopisy" in der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 23 vom 12 December 1877 begründet jeder den Thatbestand des im § 302 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

---

Das k. k. Gerichtshof erster Instanz als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 December 1877, Zl. 4946, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Il governo provinciale e la stampa" beginnend mit „Dopo il celebre processo" und endend mit „gli uffice di cimentazione" in der Zeitschrift „L'Avennire" Nr. 148 vom 12 December 1877 begründet den Thatbestand des Vergehens der Aufwiegelung nach § 300 Strf. Ges., es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

---

(688 1—3) **Konkurs.** Zl. 169.

An der k. k. Marine-Akademie zu Fiume ist die Assistentenstelle der Physik zu besetzen.

Mit dieser Stelle ist ein Gehalt von 600 fl. und das Qnartiergeld von 120 fl. jährlich verbunden.

Die Ernennung erfolgt auf zwei Jahre und kann auf weitere zwei Jahre verlängert werden.

Bewerber um diese Stelle haben ihre Gesuche mit den Belegen über Alter, zurückgelegte Studien und ihre bisherige Verwendung bis längstens 25 Februar d. J. an das Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Sektion) in Wien einzusenden.

Dem Neuernannten werden die Kosten für die Uibersiedlung nach Fiume nach dem Militär-Tarife vergütet.

Wien, am 31 Jänner 1878.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

(472 2—3) **Edikt.**

Z. 10836. Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. österr. Bodenkreditanstalt in Wien an Kasimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. öst. W. c. s. c. wird die exekutive Feilbiethung der dem Kasimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub dom. nov. 4 fol. 216 vorkommenden Realität Tab. Nr. 1285 in Brody, Wirthshaus Jatki sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigenthümer dieselbe besessen hat und zu besitzen berechtigt war, in zwei Terminen am 13 März und 10 April 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben.

Ausrufspreis 10.000 fl., Vadium 10 Procent hievon.

Sollte die feilzubiethende Realität in den obigen zwei Terminen über oder um den Ausrufspreis nicht verkauft werden, so wird zur Festſtellung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den 13 April 1878 um 4 Uhr N. Mttg mit dem Beifügen anberaumt, daß die nicht erscheinenden Hipothekargläubiger als der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Vivend und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte. Die Letztgenannten zu Händen ihres Kurators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody 28 Dezember 1877.

(696 1—2) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 303. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady drugich nauczycieli przy szkołach dwuklasowych w Półwsiu Zwierzynieckiem i Trzebini.

Płaca roczna nauczyciela w pierwszej gminie wynosi 300 złr. w. a. w drugiej zaś gminie 400 złr. w. a.

Prawo prezentowania tych nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o te posady nauczyciele lub nauczycielki mają prośby swoje wnieść w sposób krajową ustawą z dn. 2 maja 1873 wskazany najdalej do 10 marca 1878 do c. k. Rady szkolnej okręgu zamiejskiego.

Kraków dnia 26 stycznia 1878.

(690 1—3) **Edykt.**

L. 3615. C. k. sąd powiatowy dla miasta i przedmieść Lwowa w sprawach cywilnych delegowany zawiadamia, iż wskutek uchwały tutejszego c. k. sądu krajowego z dnia 19 stycznia 1878 l. 2333 opieka nad nieletnim Mieczysławem Dołkowskim na rok jeden poza czas osiągniętej pełnoletności t. j. do dnia 29 marca 1879 się przedłuża.

Lwów dnia 29 stycznia 1878.

(683 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 11936. Złoczowski c. k. miej. del. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w sądowem zabudowaniu odbędzie się przymusowy przetarg realności pod l. kons. 33, 34, 49, 47, 66, 83 i 87 w Rykowie położonej Józefa Stachowskiego własnej na rzecz dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia kwoty 1000 zł. i 1000 zł. wa. względnie 980 zł. z pn. to na dniu 26 lutego 1878 18 marca 1878 tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 4000 zł. zaś na dniu 8 kwietnia 1878 i po niżej tejże, każdym razem o godzinie 10 rano, pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej, także kupiciel obowiązanym będzie na tej realności ciążące długi, o ile cena kupna wystarczy przyjąć, jeżeli wierzyciel nie zechce pieniądze przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem.

Złoczów dnia 10 grudnia 1877.

(513 1—3) **Edykt.**

L. 4023. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni iż w sprawie Juliana Madejewskiego przeciw Mojżeszowi Kesselmanowi o zapłacenie kwoty 107 złr. 20 ct. w. a. publiczna sprzedaż realności dłużnika w Chyrowie pod Nr. 17 położonej na rzecz Juliana Madejewskiego w trzech terminach a to: dnia 8 marca, dnia 11 kwietnia i dnia 2 maja 1878 sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1277 złr. 50 ct. warunki licytacyi złożone w Registraturze mogą chęć kupienia mający przejrzeć; wadyum wynosi 10 proc.

Z c. k. Sądu powiatowego

Starasól 29 listopada 1877.

(521 1—3) **Edykt.**

L. 11519. C. k. sąd obwodowy w Kołomyji zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Annę z Krynickich Zagórską, że Izydor Mayer dè Scharfenberg wniósł przeciw niej pozew do postępowania pisemnego o przemianę prenotacyi własności Józefy Bonward co do części Isakowa „Knihiniczyzna i Witwiczyzna" zwanych w stanie czynnym tych dóbr Dom. 221 p. 143 n. 14 i 17 haerd. uskutecznionych w intabulacyę, który adwokatowi dr. Trachtenbergowi, jako ustanowionemu dla niej kuratorowi celem wniesienia obrony w ciągu dni 90 udzielonym został.

Wzywa się przeto Annę z Krynickich Zagórską, ażeby albo kuratorowi możliwe dowody udzieliła, albo też innego zastępcę ustanowiła.

Kołomyja dnia 31 grudnia 1877.

(520 1—3) **Edykt.**

L. 11520. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Annę z Krynickich Zagórską, że Izydor Mayer dè Scharfenberg wniósł przeciw niej pozew do postępowania pisemnego, o przemianę prenotacyi własności Hipolita Krynickiego co do części dóbr Isakowa, Tatomirówka czyli Tatomirowska zwanej w stanie czynnym tych dóbr Dom. 221 140 n. 8 h. uskutecznionej w intabulacyą, który adwokatowi dr. Trachtenbergowi, jako ustanowionemu dla niej kuratorowi. celem wniesienia obrony w ciągu dni 90 udzielonym został.

Wzywa się przeto Annę z Krynickich Zagórską, ażeby albo kuratorowi możliwe dowody udzieliła, albo też innego zastępcę ustanowiła.

Kołomyja 31 grudnia 1877.

(462 1—3) **Edykt.**

L. 16004. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem Amalię Krystynę dw. im. Karolę Marodannę dw. im. Ludwikę Antoninę dw. im. Zofię Celestynę dw. im. i Stanisława Czaszyńskich, oraz Antoniego Czaszyńskiego co do pobytu nieznanych a gdyby nie żyli ich spadkobierców niewiadomych, iż na prośbę gminy miasta Przemyśla de pras. 17 listopada 1877 do l. 16004 polecono tutejszej tabuli miejskiej zaintabulowanie dobroczynnego zakładu pod nazwą „Ochronka Przemyska dla małych dzieci" za właściciela realności pod l. 7 w Przemyślu na Podgórzu położonej i że dla nich kurator w osobie adwokata dr. Skórskiego z zastępstwem adwokata dr. Łużeckiego ustanowiony został.

Przemyśl 6 grudnia 1877.

(496 1—3) **Edykt.**

L 18176. C. k. sąd pow. miejsk. del. w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Szymona Amsterdama w kwocie 300 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 12 marca, 12 kwietnia i 14 maja 1878 każdym razem o godzinie 9 rano w w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. 82/2 w Wolicy Ługowej położonej na pierwszych 2 terminach wyżej ceny szacunkowej 1315 złr. w. a. na trzecim zaś i niżej takowej.

Wadyum wynosi 132 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

Rzeszów 15 stycznia 1878.

(636) **Ogłoszenie.**

L. 1336. W Imieniu Jego cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489, i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 23 czasopisma: „Dziennik Polski" z dnia 27 stycznia 1878 w rubryce „Przegląd Polityczny" pod napisem: „Lwów dnia 26 stycznia" w ustępie poczynającym się słowami: „Niedołężny w chwilach ważnych...." a kończącym się słowami: „..... z ministrem bez teki tem lepiej" zawiera w sobie znamiona występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 300 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik Polski" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tegoż inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 31 stycznia 1878.

(492 1—3) **Edykt.**

L. 672. Uchwałą c. k. sądu obwodowego dto Kołomyja dnia 10 stycznia 1878 l. 56 c. k. radca sądowy: Odillo Scherf, jako obłąkany uznany został. Kuratorem ustanawia się pana dr. Franciszka Smolkę (starszego).

Z c. k. sądu powiatowego miej. del.

Kołomyja dnia 19 stycznia 1878.

(633 1—3) **Edykt zbiorowy.**

L. 9594. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że w tusądowym depozycie zalegają w niektórych sprawach karnych już osądzonych różne kwoty pieniężne, osobom podejrzanym odebrane, lub też uzyskane z przedaży publicznej rzeczy podejrzanych u nich znalezionych, do niewiadomych właścicieli należących, a mianowicie:

1) do l. 4700 z r. 1876 30 złr. przez Antoniego Pomajdę na targowicy w Przemyślu w październiku 1875 znalezione.
2) do l. 9592 z r. 1877 23 złr. 25 ct. Maryi Radawiec odebrane.
3) do l. 8445 z r. 1876 28 złr. 15 ct. Mikołajowi Najduchowi odebrane.
4) do l. 8870 z r. 1875 8 złr. 27 /2 ct. z sprawy Ignacego Koblika pochodzące.
5) do l. 11243 z r. 1877 17 złr. 10 1/2 ct. z sprawy Mikołaja Dutka pochodzące.
6) do l. 11417 z r. 1877 8 złr. 75 ct. uzyskane za łyżkę i widelec Samuelowi Babot w Mościskach w Marcu 1874 odebrane.
7) do l. 9878 z r. 1875 13 złr. 25 ct. uzyskane za kawę Iwanowi Leszczowackiemu odebraną.
8) do l. 9873 z r. 1875 1 złr. 40 ct. uzyskane za bieliznę chłopską Jędruchowi Buremu odebraną.
9) do l. 11533 z r. 1876 2 złr. 51 ct. uzyskane za parę butów przez Michała Pilawskiego w Rostokach 9 października 1874 podczas odpustu skradzionych.
10) do l. 9595 z r. 1877 10 złr. 20 ct. uzyskane za kożuch i opończę przez Piotra Strusia i Hryca Czupiłę 18 stycznia 1872 w Nawaryi skradzione, 41 ct. za talerze przez Maryę Pilawę w r. 1874 skradzione, 14 złr. 70 ct. za żyto i owies przez Wasyla Pejka i Miska Zielonkę w r. 1872 skradzione.
11) do l. 11531 z r. 1876 3 złr. 63 ct. uzyskane ze sprzedaży 21 różnych poprutych drobiazgowych rzeczy.
12) do l. 8458 z r. 1877 8 złr. 14 ct. z sprzedaży fasoli, 25 stycznia 1876 Chaimowi Spinrudowi i Izraelowi Rosatowi w Przemyślu odebranej.
13) do l. 10095 z r. 1877 67 ct. uzyskane z sprzedaży ciżemek Anieli Grünzweig odebranych, na rzecz Juliana Waluchiewicza z miejsca pobytu niewiadomego złożone.

Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli tych rzeczy, względnie tych sum pieniężnych, aby swe prawa własności w okresie jednego roku od dnia umieszczenia po raz trzeci tego edyktu w Gazecie urzędowej lwowskiej, w tutejszym sądzie wykazali, Juliana Waluchiewicza zaś do oznajmienia swego mieszkania, inaczej bowiem po upływie tego terminu wszystkie te kwoty pieniężne do c. k. kasy rządowej w Przemyślu na rzecz wysokiego skarbu oddane zostaną.

Przemyśl 26 stycznia 1878.

(660 1—3) **Edykt.**

L. 4876. W dniach 4 marca, 1 kwietnia i 6 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 41 w Mazorowie położonej Abrahama Icka i Sary Rottenberga własnych, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie pto 73 złr. 9 ct. z pn. Cena szacunkowa 350 złr. wadyum 35 złr.

Bliższe warunki i protokoły opisania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów dnia 31 grudnia 1877.

(568 1—3) **Edykt.**

L. 25932. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §. §. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 73 2/4 w mieście Lwów we Lwowskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Medla Porjesa za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 13 września 1876 l. 17136 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisow odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, aby zarzuty swe do dnia 31 marca 1878 włącznie w c. k. sądzie krajowym we Lwowie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 18 grudnia 1877.

(566 2—3) **Ogłoszenie.** L. 2822.

Względem pozwolonych cen wykupna liści tytoniowych za lata uprawy 1878, 1879 i 1880 dla Galicyi i Bukowiny, i postępowania zachować się mającego przy wykupnie, tudzież względem wynagrodzenia dowozu.

Za produkowane na rachunek c. k. skarbu w latach 1878, 1879 i 1880 w Galicyi i na Bukowinie przez upoważnionych plantatorów liście tytoniowe przyzwalają się w skutek dekretu wysokiego c. k. ministerstwa skarbu z dnia 12 stycznia 1878 l. 25 następujące ceny kupna w walucie austryackiej za 100 kilogramów.

| Nr. | Gatunki liści | klasa | Ceny w w. a. za 100 kil. zł. | ct. | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Liście do pokrycia cygarów wszelkiego gatunku. | I. | 41 | — | 1. Wszystkie liście tytoniowe muszą być oddane bez łodyg. |
| | | II. | 34 | — | |
| | | III. | 30 | — | |
| 2 | Ordynaryjne w kształcie serca) liście tytoniowe z oryginalnych galicyjskich nasion. | liście doborowe | 25 | — | 2. Jeżeli papusze nie tytoniem lecz słomą, lub szpagatem są wiązane, to cena każdej klasy jest o 90 centów niższa. |
| | | I. | 21 | — | |
| | | II. | 17 | — | |
| | | III. | 12 | — | |
| | | Paterucha | 9 | — | |
| | | liście niewiązane | 7 | — | |
| 3 | Ordynaryjne liście tytoniowe ze wszystkich gatunków nasion wyjąwszy z nasion z oryginalnych galicyjskich i czerblowego, mianowicie za liście z nasienia węgiersko-galicyjskiego, fogaraskiego, moskalowieckiego z palatynu falegrawskiego (Pfalz) i z nasienia muszkatołowego pochodzące, | liście doborowe | 27 | 50 | |
| | | I. | 23 | — | |
| | | II. | 18 | 50 | |
| | | III. | 13 | — | |
| | | Paterucha | 9 | — | |
| | | liście niewiązane | 7 | — | |
| 4 | Liście doborowe, z nasienia muszkatołowego pochodzące, jeżeli zdatne do wyrobu przednicgo tytoniu. | | 30 | — | |

Za dowóz tytoniu z gminy plantacyjnej do magazynu wykupna tytoniu udzielane będzie plantatorowi wynagrodzenie, które ustanawia się

a) przy odległości więcej jak 7½ kilometrów, jednakże mniej jak 38 kilom. na jeden cent, i

b) przy odległości 38 kilometrów i więcej na jeden dwie dziesiątki centów za 100 kilogramów liści tytoniowych i za każdy kilometr.

Przy odległościach nieprzenoszących 7½ kilometrów nie będzie udzialane za dowóz żadne wynagrodzenie.

Wykupno liści tytoniowych rozpoczyna się zwykle w ogólności dnia 1 grudnia każdego roku, i trwa do końca stycznia następnego roku. Jednak rozpoczęcie i zakończenie wykupna w każdym okręgu uprawy tytoniu corocznie osobno ogłoszone będzie.

Zgłoszenie się o udzielanie pozwolenia do uprawy tytoniu musi nastąpić w terminie, oznaczonym w przepisie dla plantatorów tytoniu (§§. 5 do 8) i w sposób tam wymieniony.

Nie wolno uprawiać żadnych innych gatunków roślin, oprócz tych na które pozwolenie opiewa.

W celu rozpoznania i klasyfikowania liści, dostawionych do wykupna podług ich jakości, ustanawia się jako prawidło:

Jako liście na pokrycie cygarów kwalifikują się tylko te liście, które są racyonalnie wysuszone, dostateczną elastyczność, cieńkość, delikatne żyłki, czysty, równy kolor mają w barwie dobrze zapalone i zupełnie dojrzałe są i papusze nie zawierają ani uszkodzonych, ani w inny sposób podlejszych liści.

Do pierwszej klasy liści na pokrycie cygarów wchodzą tylko zupełnie nieuszkodzone delikatnie żyłkowate, najcieńsze liście macierzyste o znacznej i równej wielkości, przedniej elastyczności i jasnego zapalenia, o pięknym jednostajnym brunatnym kolorze, które dostarczają przynajmniej 50 procent cienkiego pokrycia.

Do drugiej klasy wcielają się te które co do koloru, cienkości, zapalenia i delikatnych żyłek są zarówno odznaczające się, ale tylko do średniej wielkości dochodzą i przynajmniej 40 procent cienkiego pokrycia obiecują.

Do trzeciej klasy wchodzą owe liście, które cienkiego i ordynaryjnego pokrycia przynajmniej 35 procent obiecują jeżeli zostająca część jest zupełnie użyteczną jako liście do obwijania.

Do klasy doborowych liści należą:

a. przy oryginalnych galicyjskich liściach piękne, dobrze i równo ubarwione, zupełnie dojrzałe, tłuste i nie uszkodzone liście najlepszego gatunku, które się kwalifikują jako przednie ciężkie liście mączne, albo te delikatne liście odziomkowe, które wprawdzie mniej wydawać przyobiecują jak dla liścia na pokrycie cygarów 3 ustanowione jest ale z resztą piękny, jasny liść do obwijania przynajmniej średniej wielkości stanowią.

b) przy węgiersko-galicyjskich i innych liściach te, które mniej pokrycia przyobiecują, jak to dla liścia na pokrycie cygarów, 3 klasy ustanowiono jest, ale zresztą piękny, jasny liść do obwijania przynajmniej średniej wielkości stanowią.

Pod ordynarnemi liściami rozumi się liście zdatne do produkowania zwyczajnego tytoniu i tabaki.

Do pierwszej klasy ordynaryjnych liści należą wszystkie zdrowe, dojrzałe, nieuszkodzone, równobarwne liście macierzyste, które wydają użyteczny liść do obwijania albo piękny towar do krajania, lub zwyczajny materyał mączny.

Do drugiej klasy należą macierzyste liście, od wiatru i gradu mniej uszkodzone, zrównane, albo w kolorze nie równe, niezrównane, w papusze ułożone, czyste suche lepsze liście odziemne, nieuszkodzone, zupełnie dojrzałe liście macierzyste i dojrzałe liście wierzchołkowe. Liście odziemne muszą być zawsze osobno w papusze układane.

Do trzeciej klasy wchodzą mocno od gradu pobite albo mocno podarte, w papusze ułożone i zarówno liście macierzyste, albo takie które mają brzydki kolor albo są biało nakrapiane, lub wszypułkach nieco nadgniłe, przytem jednak suche; następnie niepokaźne, jednakże użyteczne wierzchołkowe i odziomkowe liście nakoniec takie liście główne, które od mrozu nadpsute są o ile te ostatnie nie są czarne, i na ordynarny tytoń do palenia zdatne. Liście odziemne muszą jednak i tutaj być w papusze układane.

## Ogólne postanowienia dla wszystkich gatunków tytoniu:

Paterucha może być oddawana w stanie niewygładzonym, jednakże nie może zawierać ani łodyg, ani drzewa, i musi być dojrzała i do fabrykacyi przydatna.

Chmuła i liście niewiązane muszą być czyste i bez łodyg oddane; nieczysta chmuła będzie w połowie ceny, albo jeszcze w mniejszej cenie przyjętą, podług tego, jak to koszta czyszczenia, które odciągnieniem ceny pokryć się mają, wymagają, i to pod warunkiem, jeżeli materyał da się zachować.

Materyał do niezachowania i czyszczenia nie warty, będzie zniszczony.

Na sznurach nawleczone przydatne liście będą tylko jako chmuła przyjęte; jeśli takie liście zawierają w sobie drzewo, to będzie zapłacona tylko połowa ceny chmuły, jeżeli przytem okażą się jeszcze pokryte koszta oczyszczenia.

Dojrzały odrost, które dosięga własności liści macierzystych i posiada także ich wielkość, przydziela się, z wyjątkiem liści na cygara, doborowych liści i ordynaryjnych liści pierwszej klasy, do owej klasy, do której według powyższych postanowień względem liści macierzystych jest przydatny.

Niedojrzałe liście nie mogą być w papusze układane. Liście wszelkich gatunków bez wyjątku, nierzetelnie w papusze ułożone, należy wykupywać po cenie o jedną klasę niżej, niż do której większa lepsza część należy, i jak się samo przez się rozumie, ma być prawdopodobna waga całkiem niezdatnych i takich liści, których zepsucia obawiać się należy, odciągnięta.

Niezupełnie wysuszone i mokre w pspusze ułożone liście wszelkiego gatunku będą według jakości swojej przydzielone do niższych klas, niż owe, do którychby w dobrym stanie należały, i oprócz tego doznaje plantator odciągnienia na wadze, odpowiedniego nadzwyczajnej wilgoci i z tego względu obawiać się mającego zepsucia.

Całkiem niedojrzałe, na czarno zmarzłe, zgniłe i w ogóle do fabrykacyi tytoniu i tabaki nieprzydatne liście lub części liści będą zniszczone.

Papusze wzorowe każdego gatunku liści i klasy, wzięte ze zbioru roku, o który właśnie idzie, będą wystawione co roku publicznie przy każdym urzędzie wykupna, aby plantatorowie mogli je obejrzeć. Te wzorowe papusze mają służyć zarazem w wątpliwych przypadkach za podstawę do rozstrzygania i klasyfikowania.

**Lwów dnia 23 stycznia 1878.**

(625 2—3) **Edykt.**

L. 71. C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że dla zaspokojenia pretensyi Szyi Szwarza 100 złr. z pn. w tutejszym sądzie w dniach 22 lutego 1878 r. 22 marca 1878 r. i 26 kwietnia 1878 realność gruntowa Jana i Katarzyny Żaków w Burdzach pod l. k. 130/117 położona, na kwotę 940 złr. oszacowana sprzedaną będzie. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nisko dnia 4 stycznia 1878.

(599 2—3) **Edykt.**

L. 5291. Dnia 21 lutego, dnia 21 marca i dnia 4 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie sąd publiczną przymusową licytacyę realności w Chyrowie pod l. k. 68/23 położonej do dłużników Michała i Anny Kurykowskich należącej na rzecz Szymona Altmana pto 35 złr. w. a.

Cena wywołania 350 złr. wadyum 35 złr. Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Starasól 20 grudnia 1878.

(603 2—3) **Edykt.**

L. 19798. Niniejszem z miejsca pobytu nieznanych Jakóba i Felicyę Morawskich zawiadamia się, że wskutek pozwu de praes. 18 listopada 1876 l. 14964 Władysława Starzewskiego przeciw nim o zapłacenie 55 złr. wniesionego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 20 lutego 1878 wyznaczony został i że dla nich kuratora dr. Eminowicza ustanowiono.

Rzeczą tedy ich jest do tego czasu albo osobiście się zgłosić lub kuratorowi dać informacyę gdyż inaczej sami skutki zaniedbania tego sobie przypiszą.

C. k. sąd miejsko delegowany powiatowy

Stanisławów dnia 29 grudnia 1877.

(612 2—3) **Edykt.**

L. 62234. C. k. sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, że dozwala celem ściągniącia pretensyi konwentu OO. Bazylianów we Lwowie w kwocie 2000 zł. z pn. egzekucyjną publiczną licytacyę realności pod l. 321¾ we Lwowie położonej. powyższej wierzytelności jak Dom. 65 pag. 325 n. 29 on. za hipotekę służącej Wacława i Maryanny Teichmannów własnej.

Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się w sądzie tutejszym trzy termina a to: na dzień 12 marca, 16 kwietnia i 14 maja 1878, każdym razem na godzinę 10tą przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość realności oznaczona w akcie oszacowania w kwocie 11580 zł. 94 ct. w. a., wadyum wynosi sumę 1158 zł. w. a. bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych. W celu ułożenia przystępniejszych warunków sprzedaży wyznacza się termin w sądzie tutejszym na dzień 14 maja 1878 o godzinie 4 po południu pod tym rygorem, że nie stawiający się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawiających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi, jakoteż ekstrakt tabularny realności w mowie będącej, przejrzeć można bądź w tutejszo-sądowej registraturze, bądź też na terminie licytacyi w obec komisyi sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, mianowicie wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś Maryannę Buczkowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą do rąk kuratora dla niej zarazem w osobie p. adwokata dra Semilskiego z substytucyą p. adwokata dra Berlinera ustanowionego przez edykt ogłoszony, tych zaś, którzyby dopiero po wystawieniu wyciągu hipotecznego z daty Lwów 24 września 1877 prawo hipoteki na powyższej realności nabyli, lub którymby bądź uchwała obecna, bądź którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał przynależnie doręczoną zostać nie mogła do rąk kuratora dla nich zarazem w osobie p. adwokata dra Hryszkiewicza z substytucyą p. adwokata dra Balko ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów 7 grudnia 1877.

(560 2—3) **Edykt.**

L. 16298. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Armatysa z należytościami dodatkowemi od Józefa Wielgusa przyznanej dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności N. 114 w Tarnowie na Strusinie położonej obecnie Jakóba Głuszaka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 8 marca i 5 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2541 zł. 87 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedana nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 250 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 5 kwietnia 1878, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, teraźniejszy właściciel realności pod l. 114 Jakób Głuszak, c. k. Urząd podatkowy, c. k. Prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański we Lwowie, Maryanna Armatys, Wojciech Armatys, Alter Gehrlich z miejsca pobytu i życia niewiadomy przez kuratora i edykta, Szymon Wojnarowicz, Antoni Wróblewski, Jakób Wróblewski, Wiktorya Wrona następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 23go września 1877 do hipoteki tej realności weszli. lub którymby uchwała niniejsza z jakiegolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Pietrzyckiego z substytucyą adwokata dra Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 6 grudnia 1877.

(595 2—3) **Edykt.**

L. 4386. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do powszeahnej wiadomości, iż dnia 28 lutego, 28 marca i 11 kwietnia 1878 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 28/30 w Koniowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Mikołaja Seneszyna własnej w sprawie Zakładu kredytowego włośc. o 200 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Starasól 15 października 1877.

(597 2—3) **Edykt.**

L. 4388. Dnia 22 lutego, 27 marca i 10 kwietnia 1878, o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 25/8, 30/20 w Bukowie powiatu Sambor, ciała tabularnego nie stanowiącej Maksyma Efroima dw. im. i Eufrozyny Medwid własnej w sprawie Zakładu kredytowego włośc. o 300 zł. w. a. Cena wywołania wynosi 700 zł., wadyum 70 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 4 listopada 1877.

(601 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 165. Celem ściągnienia należytości od Chany Brenner w kwocie 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 lutego, 28 marca i 6 maja 1878, każdym razem o 9 godzinie rano, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Grajowie, Stefana Nowaka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka 15 stycznia 1878.

(470 2—3) **Edikt.**

Z. 10836. Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. österr. Bodenkreditanstalt in Wien an Kasimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. öst. W. c. s. c. wird die exekutive Feilbiethung der dem Kasimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub dom. nov. 4 fol. 88 vorkommenden Realität Tab. Nr. 1 in Brody, Schloß sammt Cassamaten und Beamtenwohnhaus Nr. 3 sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigenthümer dieselbe besessen hat und zu besitzen berechtigt war, in zwei Terminen am 14 März und 11 April 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben.

Ausrufspreis 35.000 fl., Vadium 10 Procent hievon.

Sollte die feilzubiethende Realität in den obigen zwei Terminen über oder um den Ausrufspreis nicht verkauft werden, so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen die Tagsahrt auf den 13 April 1878 um 4 Uhr N. Mttg mit dem Beifügen anberaumt, daß die nicht erscheinenden Hipothekargläubiger als der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Vivend und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte. Die Letztgenannten zu Händen ihres Kurators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody 28 Dezember 1877.

(629 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 63048. Celem zabezpieczenia budowli zachowawczych w latach 1878, 1879 i 1880 wykonać się mających na gościńcach państwowych w obrębie budowniczym Przemyskim odbędzie się w dniu 25 lutego o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya przez składanie pisemnych ofert. Kwota fiskalna robót wykonać się mających na gościńcu tych w r. 1878 wynosi:

1. Na trakcie Dobromilskim 2091 złr. 81½ ct. w. a.

2. Na trakcie podtatrzańskim 217 złr. 58 ct. w. a.

Razem: 2309 złr. 39½ ct. w. a.

Bliższe warunki, przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty, należycie ułożone, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszącem 5 prc. kwoty fiskalnej w gotówce lub papierach publicznych, według kursu obliczyć się mających, przed wyżej oznaczonym terminem składane być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub też spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 25 stycznia 1878.

(681 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 51480. W celu wykonania budowli zachowawczych w latach 1878, 1879 i 1880 na trakcie Żółkiewskim w okręgu budowniczym Żółkiewskim, odbędzie się w dniu 20 lutego 1878 do 12 godziny w południe w c. k. starostwie w Żółkwi licytacya przez składanie ofert. Suma fiskalna robót w r. 1878 wykonać się mających wynosi:

a) w sekcyi drogowej Żółkiewskiej 546 złr. 89 cnt.

b) w sekcyi drogowej Rawskiej 643 zł. 82½ cnt.

Razem kwotę: 1190 złr. 71½ cnt.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy plany, kosztorysy sumaryczne i wykazy cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych. Mający chęć podjąć się tego przedsiębiorstwa w całości lub tylko w jednej z powyżej wymienionych sekcyj drogowych, winni wnieść pisemne oferty, marką stemplową na 50 cnt. i w 5 proc. wadyum z sumy fiskalnej zaopatrzone, należycie opieczętowane w rzeczonym terminie do c. k. starostwa w Żółkwi.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 22 stycznia 1878.

(617 2—3) **Konkurs**

L. 976. Posada adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Złoczowie lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegial- lub powiatowym Galicyi wschodniej, z płacą IX klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą swe należycie udokumentowane podania do 20 lutego 1878 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów 31 stycznia 1878.

(628 2—3) **Obwieszczenie**

L. 59358. W celu zabezpieczenia rekonstrukcyi mostu N. 7 w długości 243·26 metr. na rzece Dunajcu pod Zgłobicami i podwyższenia obustronnej grobli gościńcowej w przestrzeni 117·58 met. w ciągu traktu krakrakowskiego odbędzie się w c. k. starostwie tarnowskim na dniu 27 lutego 1878 o 12 godzinie w południe licytacya za pomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna wynosi ogółem 57738 złr. 87½ ct. w. a. Życzący sobie objąć to przedsiębiorstwo, zechcą wnieść najdalej do g. 12 na dniu do licyt. wyznaczonym do c. k. star. pisemne oferty z oznaczeniem ceny ofiarowanej po niżej ceny fiskalnej w odsetkach z wyrazeniem literami i liczbami z dołączeniem wadyum w kwocie 2887 złr. w. a. Warunki techniczno administracyjne ogólne i szczegółowe wraz z planami, wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym mogą być przejrzane w rzeczonem c. k starostwie. Oferty nie ułożone według przepisów lub też w terminie nie wniesione nie będą uwzględnione.

Z c. k. namiestnictwa.

Lwów dnia 25 grudnia 1877.

(672 2—3) **Obwieszczenie**

L. 9807. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia powszechnego zakładu zaopatrzenia w Wiedniu, przeciw Henrykowi Malinowskiemu i masie leżącej Emilii z Niesiołowskich Malinowskiej pcto. 25787 złr. 63 ct. w. a. z pn. dobra Bukowa czyli Domostawa z przyległościami: Jarocin, Nalepy, Katy, Kutyły, Zdzary, Szyperki, Smutki, Mostki, Sokale, Jeże i Deputaty dnia 27 marca 1878 i dnia 30 kwietnia 1878 w tym c. k. sądzie obwodowym o godzinie 10 rano w drodze przymusowej licytacyi lecz tylko wyżej ceny szacunkowej pod następującemi warunkami sprzedane będą:

I. Jako cenę wywołania postanawia się cena szacunkowa 58799 złr. w. a.

II. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 10 proc. ceny wywołania t. j. 5879 złr. 90 ct. w. jako wadyum, a to bądź w gotówce, bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź też w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo galicyjskiego banku hipotecznego, albo w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych z dotyczącymi bieżącymi kuponami i talonem po ostatnim kursie w urzędowej Gazecie Lwow. notowanym złożyć. Wadyum przez nabywcę ułożone zostanie po przeprowadzonej licytacyi zatrzymanem zaś współlicytującym natychmiast wydanem.

III. Chęć kupienia mający mogą wyciąg hipoteczny i szacunek sprzedać się mających dóbr w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

IV. Gdyby w terminach wyżej wyznaczonych dobra rzeczone powyżej ceny szacunkowej nie zostały sprzedane, wyznacza się termin na dzień 15 maja 1878 o godzinie 10 z rana, w celu ułożenia warunków złatwiających.

Rzeszów 10 stycznia 1878.

(582 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 591. Celem obsadzenia posady pierwszego a ewentualnie drugiego sługi przy c. k. gimnazyum w Tarnowie rozpisuje się konkurs z terminem do 31 marca 1878.

Z posadą pierwszego sługi połączona jest roczna płaca w kwocie 250 zł. w. a. wraz z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 zł. 50 ct. a z posadą drugiego sługi roczna płaca w kwocie 200 zł. w. a. wraz z dodatkiem aktywalnym w kwocie 50 zł. w. a. z obydwiema wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i pismie, tudzież fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków i wnieść podania swe, zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetenta w terminie wyżej wskazanym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Tarnowie a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dziennik p. p. Nr. 60) przy obsadzeniu posady rzeczonej mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27 stycznia 1878.

(630 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 45616. W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1878 i 1879 na trakcie Krakowskim w Jarosławskiej sekcyi drogowej, Rzeszowskiego okręgu budowniczego odbędzie się w c. k. starostwie w Rzeszowie na dniu 26 lutego 1878 o godzinie 12 w południe licytacya za pomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna wykonać się mających budowli konserwacyjnych w roku 1878 wspomnionej sekcyi drogowej wynosi 824 złr. 74½ ct.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie też oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum od ceny fiskalnej w oznaczonym terminie wniesione być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub podane po upływie terminu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 25 stycznia 1878.

(596 2—3) **Edykt.**

L. 4387. Dnia 12 marca, 12 kwietnia i 9 maja 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 44, 56/66 w Bukowie powiatu Sambor, ciała tabularnego nie stanowiącej, Waśka i Antoniego Romaniec własnej, w sprawie Zakładu kredyt. włość. o 400 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 700 zł., wadyum 70 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną. Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 4 listopada 1877.

(581 2—3) **Edykt.**

L. 5584. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bernharda Schönthala w kwocie 40 złr. c. s. c. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 21 lutego 1878, 21 marca 1878 i 25 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż połowy domu pod n. k. 10 w Zabłociu położonego, wraz z połową ogródku do Franciszka Piela należącej, a ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 95 złr. a wadyum wynosi 10 proc.

Na dwóch pierwszych terminach połowa ta domu powyż omówionego, tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Żywiec dnia 30 września 1877.

(598 2—3) **Edykt.**

L. 4929. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni, iż w sprawie Meilecha Goldberga przeciw Józefowi i Pari Walciszewskim o zapłacenie kwoty 100 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności dłużników w Lutowiskach położonej, składającej się z gruntów i zabudowań mieszkalnych i gospodarczych na rzecz Meilecha Goldberga w trzech terminach a to dnia 28 lutego, 28 marca i 11 kwietnia 1878 sprzedaną będzie. Cena wywołania stanowi kwotę 685 zł., warunki licytacyi złożone w registraturze mogą chęć kupienia mający przejrzeć. Wadyum wynosi 10 proc.

Starasól 29 listopada 1877.

(645 2—3) **Edykt.**

L. 2412. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że Jakób Kraushaar i Zofia Kraushaar z Hohenbachu pozew pod dniem 13 kwietnia 1877 do l. 2412 przeciw

1. Bernardowi Kraushaar czyli Graushaar z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, a w razie jego śmierci niewiadomym z życia i miejsca pobytu domniemanym spadkobiercom lub prawonabywcom jego;

2) Jakóbowi Kraushaar z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, w razie jego śmierci niewiadomym z życia i pobytu domniemanym spadkobiercom lub prawonabywcom jego;

3) Jerzemu (Georgowi) Kraushaar z życia i miejsa pobytu niewiadomemu, a w razie jego śmierci niewiadomym z życia i pobytu domniemanym spadkobiercom lub prawonabywcom onegoż o uznanie za właściciela realności pod l. 12 w Hohenbachu po Bernardzie Kraushaar bezpośrednio prawnym tabularnym następcą i właścicielem Jakóba Kraushaara i zaintabulowanie tegoż, zaś po Jakóbie Kraushaar bezpośrednim prawnym tabularnym następcą i właścicielem Jerzego (Georgea) Kraushaar i zaintabulowanie tegoż, a po tymże ostatnim powoda jako bezpośrednich prawnych tabularnych następców i właścicieli i zaintabulowanie tychże wnieśli, wskutek czego do ustnej rozprawy termin na 21 sierpnia 1877 wyznaczony został i dalsze inne termina aż do spisu aktów wyznaczone zostaną.

Gdy miejsce pobytu pozwanych i ich sukcessorów i prawonabywców jest niewiadome, przeto c. k. sąd powiatowy na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanawia kuratorem p. Mieczysława Szymberskiego w Mielcu i pozwanych wzywa, by w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne dokumenta temuż kuratorowi udzielili, albo sądowi innego podali, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mielec dnia 7 czerwca 1877.

(665 3—3) **Edykt.**

L. 563. Dnia 27 lutego, 27 marca 24 kwietnia 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 7 w Sądowej Wiszni powiatu Mościska ciała tabularnego nie stanowiącej Szymona i Anastazyi Iwaszków własnej w sprawie Bazylego Lebedowicza o 92 złr. 60 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 535 złr. wadyum 55 złr. w. a. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowe będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sądowa Wisznia 29 stycznia 1878.

(583 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 61547. Celem zabezpieczenia budowli zachowawczych w latach 1878, 1879, 1880 na gościńcach państwowych w Stryjskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w c. k. Starostwie Stryjskim na dniu 21 lutego b. r. publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna robót na rok 1878 do wykonania przznaczonych wynosi mianowicie

1) W sekcyi drogowej Rozwadów 142[illegible] złr. 31½ ct.

2) W sekcyi drogowej Stryj 180 złr. 98½ cnt.

3) W sekcyi drogowej Skole 283[illegible] złr. 88½ ct.

4) W sekcyi drogowej Tuchołka 562[illegible] złr. 69½ ct.

przeto razem 10061 zł. 88 ct. w. a.

Warunki licytacyjne jak nie mniej kosztorys sumaryczny i spis cen jednostkowych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum z wyrażeniem zaofiarowanych cen nie tylko cyframi ale też i literami a to albo dla wszystkich czterech sekcyj drogowych razem lub też tylko dla pojedynczych sekcyj w wyznaczonym powyżej terminie do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub też nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z C. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 23 stycznia 1878.

(659 3—3) **Edykt.**

L. 4593. W dniach 18 lutego 21 marca i 6 maja 1878 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności nieintabulowanej pod l. 417 w Grzymałowie położonej Józefa i Magdaleny Zelenenkich własnej celem zaspokojenia pretensyi Anny Podgórskiej w kwocie 200 złr.

Cena wywołania wynosi 290 złr. Resztę warunków licytacyjnych i protokoły egzekucyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów dnia 20 listopada 1877.

(591 3—3) **Edykt.**

L. 1690. Dnia 22 lutego, 27 marca i 10 kwietnia 1878, o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 74/56, w Koniowie powiatu samborskiego, ciała tabularnego niestanowiącej, Kaśki i Dmytra Kuć własnej w sprawie Zakładu kredytowego włośc. o 150 zł. Cena wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł. Przy powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 20 listopada 1877.

(658 3—3) **Edykt.**

L. 2704. W dnia 28 lutego, 27 marca i 25 kwietnia 1878 każdym razem o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedarz realności w Oknie pod l. 113 położonej Jewki Patai własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia kwoty 118 złr. 25 ct.

Cena szacunkowa 400 złr. Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów 1 grudnia 1877.

(642 3—3 **Edykt.**

L. 16813. Celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 11 w Tiuku, Piotra Olszowego własnej, w trzech terminach na dniu 25 lutego, 26 marca i 26 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 676 zł. zaś wadyum 67 zł. w. a.

Reszta warunków tudzież akt zajęcia i oszacowania przejrzane być mogą w tutejszym sądzie.

C. k. sąd pow. miej. delegowany.

Tarnów dnia 15 grudnia 1877.

(130) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Erkenntniß vom 24 December 1877, Zl. 19265, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels in der Druckschrift „Striegl“, 6. Blatt, November-December 1877, mit der Aufschrift „An die Leser des Bauernwille“ begründet den Thatbestand des im § 24 des Preßgesetzes bezeichneten Vergehens gegen die Bestimmungen zur Aufrechthaltung der Ordnung in Preßsachen und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der vorgenommenen Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Zerstörung des Satzes verfügt.

---

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 23 Dezember 1877 Zl. 34405, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels „Talmi-Liberalismus“ in der Zeitschrift „Politik“ (Morgenausgabe) Nr. 348 vom 19 December 1877 begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. und im Artikel III. des Gesetzes vom 17 December 1862 bezeichneten Verzehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

---

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 25 December 1877, Zl. 34650, zu Recht erkannt:

In der Zeitschrift „Delnicke Listy“ Nr. 6 vom 21 December 1878 begründet der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Obecni Samosprava“ den Thatbestand des Vergehens nach §. 305 St. G. und der Inhalt des unter der Rubrik „Hlasy zlidu“ abgeruckten Artikels mit der Aufschrift „Ze severovychodnick Cech“ den Thatbestand des im § 302 Strf. Ges. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

---

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 December 1877, Zl. 18282, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Druckschrift mit der Aufschrift „Obcane, volicove mesta Val. Meziríci!“ und mit der Unterschift „V Meziríci Valasskem v prosin 1877, Narodni volicove“ gedruckt in der mährischen Actienbuchdruckerei zu Brünn im Jahre 1877, begründet in den Stellen, Absatz 3 und 4, beginnend mit den Worten „Vite. že okolo Vas obchazi vlk v beranim rouse“ und endigend mit den Worten: „a z ceho jen oni sami ztucneli“, dann Absatz 20 bis einschließlich 26, beginnend mit den Worten: „Niemene nasli se lide“ und endigend mit den Worten: „a takim zaklady spolecenske se podkopavaji“, den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 S. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

---

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 December 1877, Zl. 18283, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels „Mravni upadek ustavovernych“ in der Zeitschrift „Moravska orlice“ Nr. 292 vom 22 December 1877 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 St. G. und nach Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862 und des Vergehen gegen die öffentliche Ruhe nnd Ordnung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 December 1877, Nr. 6085P/499D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Natale“ in der Zeitschrift „L'Isonzo“ Nr. 102 vom 22 December 1877, begründet das Vergehen der Beleidigung einer gesetzlich anerkannten Kirche nach § 303 Strf. G. und jener mit der Aufschrift „Lettere Vienesi“ das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. Ges. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

---

(622 1—3) **Edykt.**

L. 1483. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. Markusa Langbanka i mianuje pana c. k. radcę sądu krajowego Joachima Starosolskiego komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy koukursowej mianuje się p. adwokata Ruczkę i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 13 lutego 1878 o 10 godzinie przed południem z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 16 marca 1878, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym (albo też w c. k. Sadzie powiatowym w Jarosławiu) a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursowa zagrożone dosięgną.

Na terminie likwidacyjnym który się na dzień 15 kwietnia 1878 wyznacza, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. — Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl 30 Stycznia 1878.

(510 1—3) **Edykt.**

L. 46907. C. k. Sąd krajowy lwowski wzywa niniejszem wszystkich posiadaczy zgubionych lub skradzionych Dr. Edwardowi Zaykowskiemu w nocy z 7 na 8 maja 1877 obligacyj indemnizacyjnych Wielkiego księstwa krakowskiego na dobra Wola Justowska opiewających, a mianowicie:

1) Obligacyi dtto Kraków dnia 1 listopada 1853 — Nr. 288 na sumę 500 złr. m. k. opiewającej bez kuponów, —
2) Obligacyi dtto Kraków dnia 1 listopada 1853 — Nr. 223 na sumę 50 złr. m. k. opiewającej, bez kuponów, —
3) Obligacyi dtto Kraków dnia 1 listopada 1853 — Nr. 1382 na sumę 100 złr. m. k. opiewającej, bez kuponów, —
4) Obligacyi wylosowanej dtto Kraków dnia 1 listopada 1853 — Nr. 1383 na sumę 100 złr. m. k. opiewającej, bez kuponów, —

by co do obligacyj pod 1, 2 i 3 wymienionych w przeciągu 3 lat, — co do zaś obligacyi pod 4 wymienionej w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ do tutejszego sądu się zgłosili, i z posiadania tychże tem pewniej się wykazali, ile że w przeciwnym razie obligacye powyż wymienione za nieważne uznane zostaną.

Lwów dnia 7 września 1877.

(588 1—3) **Konkurs.**

L. 147. C. k. okręgowa Rada szkolna w Rzeszowie rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Przy szkole wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie:

a) 2 posady nauczycielek starszych, z których jedna ma mieć kwalifikacyę z grupy 1. a druga z grupy 2. z płacą roczną po 700 zł.;

b) 2 posady nauczycielek dla klas niższych z płacą roczną po 500 zł.

2. Przy 3klasowej szkole żeńskiej w Leżajsku:

a) posada nauczycielki kierującej z płacą roczną 500 zł. i wolne pomieszkanie;

b) posada nauczycielki starszej z płacą 450 zł.;

c) posada nauczycielki młodszej z płacą roczną 270 zł.

3. Przy 2-klasowej szkole żeńskiej w Przeworsku:

a) posada nauczycielki kierującej z płacą roczną 500 zł. i wolnem pomieszkaniem;

b) posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł.

4. Przy szkole etatowej w Urzejowicach w powiecie łańcuckim, posada nauczyciela z płaca 300 złr.

5. Przy szkole etatowej filialnej w Mirocinie posada nauczyciela z płacą 250 złr.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, należy wnieść do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie najdalej do 15 kwietnia 1878.

Rzeszów 24 stycznia 1878.

(654 1—3) **Edykt.**

L. 2635. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. C. Seymana, ze przeciw niemu pod dniem 25 stycznia 1878 l. 2635 p. Reize Laja Kachane o zapłacenie sumy wekslowej 3000 złr. w. a. wniosła pozew, w załatwieniu którego polecono p. Seymanowi, aby w ciągu dni 3 sumę wekslową 3000 złr. w. a. z pn. p. Reize Lai Kachane zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego C. Seymana jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Schönborna kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 25 stycznia 1878.

(483 1—3) **Edykt.**

L. 4038. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że firma Theresenthaler Papierfabrik von Ellisen Roeder et Com. przeciw Abrahamowi Izakowi Menkesowi pod dniem 23 stycznia 1878 l. 4038 prośbę o wydanie nakazu resztującej sumy wekslowej 115 złr. w. a. na podstawie wekslu z daty Lwów 26 października 1876 na 715 złr. 48 ct. wniosła wskutek czego żądany nakaz zapłaty uchwałą z dnia dzisiejszego wydany został; ponieważ miejsce pobytu i życie pozwanego Abr. Izaaka Menkesa nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. dr. Landesbergera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony srodków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 24 stycznia 1878.

(561 1—3) **Edykt.**

L. 19304. C. k. sąd deleg. miejs. w Rzeszowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Isaaka Holoszytza przeciw Jakóbowi Maciełągowi pto 31 zł. 20 kr. odbędzie się w dniach 6 marca, 8 kwietnia i 6 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszo sądowym gmachu publicznym egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 18 w Swilczy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jakóba Maciełąga własnej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 465 zł., zakład 47 zł.

Resztę warunków w tut. sąd. Registraturze przejrzeć można.

Rzeszów 8 stycznia 1878.

(691 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 60040. W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1878. 1879 i 1880 na gościńcach państwowych w lwowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 28 lutego 1878 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1878 wykonać się mających wynosi w sekcyi drogowej:

| | | |
|---|---|---|
| Lwowskiej . . . | 600 zł. | 68½ ct. |
| Janowskiej . . . | 489 „ | 30 „ |
| Krakowieckiej . . . | 697 „ | 29½ „ |
| Razem . | 1787 zł. | 28 ct. |

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty stemplem na 50 centów i wadyum 5 prct. od sumy fiskalnej wynoszącem zaopatrzone z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale także i literami przed oznaczonym terminem wniesione być mają; oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 30 stycznia 1878.

(502 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8853. Dnia 5 Marca i 3 kwietnia 1878 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Hrehora Josypenki pod l. k. 925 w Nadwórnie położonej w celu zaspokojenia pretensyi Osiasza Kreindlera w kwocie 100 zł. w. a.

W razie ofiarowania niższej ceny kupna od wartości szacunkowej kwotę 600 zł. wynoszącej odbędzie się dnia 6 maja 1878 rozprawa względem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 13 stycznia 1878.

(532 1—3) **Edykt.**

L. 13444. Dnia 6 marca 1878, godzina 10 rano, sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej w tutejszym sądzie realność Marcina Rucińskiego l. $326\frac{3}{4}$ w Buczaczu na zaspokojenie pretensyi Dawida Wolfa Wechslera w kwotach 100 zł. i 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 45 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 10 stycznia 1878.

(689 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1715. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Altera Bernsteina kupca towarów żelaznych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek zuajdującego się jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. PP. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Herold c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat dr. Tokarz.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 11 lutego 1878 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowo do dnia 28 kwietnia 1878 stosownie do przepisów ustawyj konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 20 maja 1878 o godzinie 10 z rana odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. — Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowauia konkursowego zamieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 28 stycznia 1878.

(695) **Ogłoszenie.**

L. 1394. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. prokuratoryi Państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 1 czasopisma: „Nauka. Pyśmo dla Naroda“ z dnia 10 stycznia 1878 pod napisem: Z nowym rokom!“ zawiera w sobie znamiona występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 302 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. prokuratoryą Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Nauka“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego karnego

Lwów dnia 1 lutego 1878.

(507 1—3) **Edykt.**

L. 4952. C. k. sąd powiatowy tyczyński rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 127 w Chmielniku Józefa Chrobaka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Leiby Tragera 57 zł. 66 ct. w trzech terminach dnia 1 marca. 1 kwietnia i 1 maja 1878, każdym razem o 10 godzinie rano. Cena wywołania 500 zł. 61 ct., wadyum 51 zł.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Tyczyn dnia 20 listopada 1877.

(664 1—3) **Edykt.**

L. 8469. C. k. sąd powiatowy Mielnica chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że na dniu 19 lutego, 19 marca i 16 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 11 rano, w sprawie Feliksa Czarneckiego w Łatkowcach przeciw Albinowi Kamińskiemu pto 400 zł. realność dłużnika pod l. k. 34 w Łatkowcach ciała tabularnego nie stanowiącą, przy trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 920 zł. sprzedaną zostanie.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne leżą w sądzie.

Mielnica 19 grudnia 1877.

(548 2—3)

# Kundmachung.

Z. 124. Am 26 März 1878 wird bei der k. k. Staatsgestüts-Direktion zu Radautz in der Bukowina wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtsame auf der in der Verwaltung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums stehenden gr. or. Religionsfonds-Domaine Radautz insoweit derselben das bezügliche ausschließliche Recht zu der Getränke-Erzeugung und dem Ausschanke gesetzlich zusteht, jedoch mit dem ausdrücklichen Ausschlusse der Biererzeugung und des freien Bierausschankes, in welcher Beziehung blos der Verschleiß des in der ersten Section erzeigten Bieres gestattet ist, auf die Zeit vom 1 Juli 1878 bis Ende Juni 1881 oder auf drei nacheinander folgende Jahre, im schriftlichen Offertwege verhandelt werden.

Das Recht zur Ansübung der obbesagten Propinations-Gerechtsame umfaßt mehrere Ortschaften und Dorfsantheile, die in 11 Sectionen von der Postzahl 2 bis 12 eingetheilt sind; diese werden so wie folgt sektionsweise mit dem eingesetzten Fiskalpreise, beziehungsweise der gegenwärtig bestehenden jährlichen Pachtschillingszahlung der Verpachtung ausgesetzt, als:

2 Section Satulmare mit den am rechten Ufer des Flusses Suczawa bei Hadikfalva gelegenen Wohnhäusern 1800 fl.

3 Section Badautz und Mileschoutz sammt dem im Bereiche der letzteren Ortschaft auf der Flur Ungye Ciganuluj gelegenen Gestüts-Abtheilung 2685 fl.;

4 Section Wollowetz mit Ausschluß des Gestütspostens Wadu-Wadika, ferner aus der Ortschaft Burla und dem im Bereiche der letzteren Ortschaft gelegenen Gestütsabtheilung gleichen Namens 2050 fl.;

5 Section Andrásfalva mit Gestütsposten und Oekonomiehof Mittoka, dann der Gestütsabtheilung Horaitza 1363 fl. 63 kr.;

6 Section Neufratautz mit Kostisch 2868 fl.

7 Section Altfratautz mit der Gestütsabtheilung Ogor Domnesk, dann dem Dorfe Gallinastie 3209 fl. 75 kr.;

8 Section Woytinell mit dem Gestütsposten Woytinell 2035 fl.

9 Section Unterwikow mit dem Staatshengsten-Depot-Posten Bivollerie und den am rechten Ufer des Flusses Suczawa gelegenen zur Ortschaft Oberwikow gehörigen Wohnhäusern 2372 fl.

10 Section Oberhorodnik sammt dem Gestüts- und Oekonomiehofe Hardeggthal, ferner die Ortschaft Unterhorodnik mit der Oekonomieabtheilung Tokmitura, der Gestütsabtheilung und dem Oekonomiehofe Alt-Praedit 3675 fl.

11 Section Bilka und Oberwikow, letztere Ortschaft mit Ausschluß der am rechten Ufer des Flusses Suczawa gelegenen Wohnhäusern 3873 fl.;

12 Section Puttna und Carlsberg 1317 fl.

Es werden demnach alle Jene, welche das Recht zu besagten Propinations-Ausübung in einer oder der anderen der vorbenannten Sectionen zu erlangen wünschen hiemit aufgefordert, ihre schriftlichen versiegelten und mit der zu überschreibenden klassenmässigen 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte, abgesondert für jede Propinations-Post-Section, welche in der Aufschrift nach der vorbeschriebenen Anhandgabe genau zu bezeichnen ist, bis zum 26 März 1878 Vormittags 9 Uhr beider Radautzer k. k. Staatsgestüts-Direction einzureichen, in denselben den jährlich angebotenen Pachtbetrag genau mit Ziffern und Buchstaben auszudrücken und gleichzeitig das 10% Reugeld zur Sicherstellung des Aerars beizuschließen.

Zur Pachtung wird jedermann zugelassen, der hiezu nach den Landesgesetzen fähig ist und sich falls er dem Amte nicht persönlich bekannt sein sollte über seine Vermögensverhältnisse und seine Moralität mit einem vorschriftsmässig ausgestellten nnd von der politischen Bezirksbehörde mitbestättigten Zeugnisse ausweisen kann.

Jedes überreichte Offert muß mit dem Vor- und Zunahmen, Charakter und Wohnort des Ausstellers unterzeichnet sein. Partheien welche nicht schreiben können, haben dem Offerte ihr Handzeichen beizusetzen und dasselbe nebst dem Namensfertiger und zugleich ersten Zeugen, noch durch einen zweiten Zeugen unterzeichnen zu lassen, deren Charakter und Wohnort ebenfalls anzugeben ist.

Wenn mehrere Personen das schriftliche Offert gemeinschaftlich ausstellen, so haben sie in dem Offerte beizusetzen, daß sie sich als Mithafter zur ungetheilten Hand, nämlich Einer für Alle, und Alle für Einen, dem hohen Aerar zur Erfüllung der Pachtbedingnisse verbinden. Zugleich müssen sie in dem Offerte jenen Mitofferenten namhaft machen, an welchen allein die Uibergabe der erpachtenen Propinations-Sektion geschehen soll, und mit welchem überhaupt alle bezüglichen Verhandlungen vorgenommen werden können. Ferner darf das überreichte Offerte durch keine den Verhandlungsbedingungen nicht entsprechende Klausel beschränkt sein; vielmehr muß dasselbe mit Bestimmtheit die Versicherung ausdrücken, daß der Offerent die in der Kundmachung berufenen und in das Offert-Verhandlungs-Protokoll anfgenommenen Bedingungen genau kenne und befolgen wolle.

Zur Sammlung der wohlversiegelten Offerte wird der Termin bis zum 26 März 1878 Vormittags 9 Uhr festgesetzt; die Offerte werden bis zu diesem Zeitpunkte bei der Radautzer k. k. Staatsgestüts-Direktion aufbewahrt und am selben Tage in die Verhandlung genommen somit nach Verlauf der 9ten Vormittagsstunde kommissionel eröffnet werden.

Wird jenem Offerenten der Vorzug eingeräumt werden, der den höchsten jährlichen Pachtschillingsanbot macht und auch den sonst gestellten Anforderungen entspricht.

Das dem Offerte zugelegte 10 prc. Reugeld, wird für den Fall der hochortigen Bestättigung des Offertes in die Kaution eingerechnet werden. Die Kaution hat in dem halben Betrage des einjährigen Pachtschillings zu bestehen, und wird von dem als Pächter verbleibenden Offerenten, gleich nach hierseitiger Verständigung des Erstehers von der Genehmigung seiner Offerte durch das hohe k. k. Ackerbau-Ministerium, zu erlegen sein. Die Kaution muß entweder im Baaren oder in Staatspapieren geleistet werden.

Diejenigen Offerenten, die mindere Pachtschillings-Anbothe machten, deren Offerte somit gleich von der Verhandlungs-Commission zurückgewiesen werden, erhalten hievon, nnd zwar: wenn sie die Eröffnung der eingelaufenen Offerte im Amtsgebäude abgewartet haben, sogleich von der Verhandlungs-Commission brevi manu die Verständigung, und es werden denselben gleichzeitig gegen beizufügenden Bestättigung auf dem bezüglichen Offerte, die den letzteren angeschlossenen Vadien rückgestellt, wogegen die Abwesenden von der Nichtannahme der eingesendeten Anbothe von der k. k. Staatsgestüts-Direktion schriftlich in Kenntniß gesetzt werden, von der sie nach Erhalt und Vorweisung dieser Verständigung, die Rückstellung der zugelegten Reugelder verlangen können, welche sofort gegen markenfreie Bestättigung erfolgen wird. Die nach dem festgesetzten Sammlungs-Termine das ist 26ten März 1878 9 Uhr Vormittags einlangenden nachträglichen Offerte werden nicht angenommen werden, und es wird sich rücksichtlich der, vor oder an dem Tage der Offert-Verhandlung bis 9 Uhr Vormittags einlangenden schriftlichen Offerte genau nach den bestehenden Vorschriften gehalten.

Nach erfolgter Bestättigung der Offert-Verhandlung wird das hierüber aufgenommene Protokoll die Stelle des Vertrages insolange vertreten, bis nicht auf Grund der Pachtbedingnisse ein rechtskräftiger Vertrag ausgestellt und von hohen Orten ratificirt worden sein wird, zu dessen einem Paare der Ersteher verpflichtet bleibt, den dem dreijährigen Erstehungsbetrage entsprechenden skalamässigen Stempel und Legalisirungstaxbetrag aus Eigenem zu entrichten.

Die nähere Offert-Verhandlungs und Pachtbedingungen, können täglich in den gewöhlichen Amts-Stunden in der Expedits-Kanzlei der k. k. Staatsgestüts-Direction eingesehen werden.

Radautz am 23 Jänner 1878.

---

(674 1—3) **Edykt.**

L. 15556. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia że ku wymuszeniu wierzytelności 600 złr. przez spadkobierców Maryi Wurzel przeciw Abrahamowi Mojżeszowi i Kasi Arnoldom wywalczonej dnia 25 lutego, 11 i 29 marca 1878, każdym razem o 10 rano w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności tu pod l. k. 84 m. położonej obecnie do Joela Halperna należacej pod następującymi warunkami wykonaną zostanie:

Cenę wywołania stanowi suma 5102 złr. niżej której realność na pierwszych dwu terminach sprzedaną być nie może. Jako wadyum oznacza się kwota 510 złr.

Cena kupna złożoną być ma w 14 dniach po prawomocności przyjęcia do wiadomości sądu aktu licytacyjnego do depozytu sądowego.

Wyciąg tabularny i szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w registraturze tutejszego sądu.

O czem się strony, wierzycieli hipotecznych wiadomych tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych Nusima Getzler i Leibę Raucha, wreszcie wierzycieli którzyby po dniu 10 grudnia 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwały sądowe wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Szeparowicza z zastępstwem adwokata dr. Seinfelda w Stanisławowie zawiadamia.

Stanisławów 29 grudnia 1877.

---

(589 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6869. W dniach 27 lutego i 27 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod liczbą 328 w Rohatynie położonej, ciało tabularne stanowiącej, małżonkom Antoniemu i Annie Suchackim na własność przynależnej, celem wydobycia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 490 złr.

Cena szacunkowa 900 złr.

Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach, za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została, termin celem ułożenia zwalniających warunków, na dzień 17 kwietnia 1878 wyznacza się.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn 10 września 1877.

(682 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 46218. W celu wykonania budowli zachowawczych w latach 1878, 1879 i 1880 na gościńcach państwowych w Krakowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 28 lutego 1878 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Krakowie licytacya na podstawie ofert pisemnych. Cena fiskalna robót w roku 1878 wykonać się mających wynosi: 4403 złr. 65 $^1/_2$ ct. Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednastkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, mogą być przeglądnięte w wymienionem starostwie, gdzie tskże oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 proc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem ceny nie tylko cyframi ale także i literami przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 28 stycznia 1878.

(678 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 14427. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do publicznej wiadomości że celem ściągnięcia kwoty 109 złr. 54 ct. z pn. odbędzie się w dniu 27 lutego 1878, 27 marca 1878 i 1 maja 1878 zawsze o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności dłużnika Maxyma Syopeniuka w Bystrzycy Krzyworównia pod l. 22/670 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kred. włościańskiego we Lwowie.

Za cenę wywołania ustanowiono wartość szacunkową w kwocie 840 złr.; każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć jako zakład kwotę 84 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Kossów 26 października 1877.

(631 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3526. Celem zabezpieczenia naprawy mostu nr. 28 na Sanie pod Radymnem. na trakcie Krakowskim odbędzie się w c. k. starostwie w Przemyślu na dniu 25 lutego b. r. o godzinie 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych. Cena fiskalna wykonać się mających robót w raz z kwotą ryczałtową na utrzymanie komunikacyi, oświetlenie i t. d. 116 złr. wynosi razem 8859 złr. 51 $^1/_2$ ct. w. a. Plan, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jako niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 proc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, przed oznaczonym terminem w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 25 stycznia 1878.

(590 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8997. Odnośnie do tusądowego edyktu z dnia 10 sierpnia 1877 l. 5270 w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego. przeciw spadkobiercom ś. p. Michała Trawińskiego pto. 905 zł. 4 ct. a. w., celem przeprowadzenia publicznej licytacyi realności pod l. 333 w Rohatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej. termina na dzień 27 lutego, 27 marca i 17 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym wyznaczone zostają.

W razie gdyby na tych trzech terminach realność ta za, lub powyżej, ceny szacunkowej sprzedaną nie została termin do ułożenia zwalnających warunków na dzień 22 maja 1878 wyznacza się.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn 8 grudnia 1877.

## Doniesienia prywatne.



---

L. 2952. Ces. kr. uprzyw. (704)

kolej galicyjska Karola Ludwika.

# Obwieszczenie.

C. k. uprzyw. gal. kolej Karola Ludwika podaje do publicznej wiadomości, że przeszkody śnieżne między **Lwowem a Przemyślem** usunięte zostały i ruch pociągów osobowych, jakoteż i towarowych z dniem dzisiejszym po południu na całej przestrzeni znowu otwartym został.

**Lwów,** 6 lutego 1878.

**Dyrekcya Ruchu.**

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.